Wielkie święto strażaków z OSP Czuryły
strona 8





• Nr indeksu 238228/B/X
• ISSN 1643-2010

Gazeta Bezpłatna

Egzemplarz bezpłatny • Numer 20/2026 • m@il: redakcja@zyciesiedleckie.pl

Piątek, 22 maja 2026

ŻYCIE SIEDLECKIE

Domanice | Korczew | Kotuń | Mokobody | Paprotnia | Przesmyki | Siedlce | Skórzec | Suchożebry | Wiśniew | Wodynie | Zbuczyn | Mordy

SIEDLCE

Zaciskanie pasa

Na majowej sesji siedleccy radni pochylą się nad projektem uchwały o zamiarze likwidacji Samorządowego Centrum Doradztwa i Doskonalenia Nauczycieli. Choć pomysł budzi emocje, prezydent mówi wprost: trzeba szukać oszczędności.

STRONA 5

GMINA SIEDLCE

Milionowe wsparcie

Nowe boisko, rozbudowa świetlicy, wsparcie dla strażaków oraz projekty dla młodzieży - gmina Siedlce pozyskała ponad 1 mln zł z programów Samorządu Województwa Mazowieckiego. To kolejne środki, które pozwolą przyspieszyć rozwój lokalnych inwestycji w gminie Siedlce.

STRONA 6

GMINA WODYNIE

Nowe inwestycje i wsparcie

Modernizacja świetlic wiejskich, doposażenie jednostek I wsparcie inicjatyw młodzieżowych — to główne kierunki inwestycji, które zostaną zrealizowane dzięki środkom pozyskanym z budżetu samorządu województwa mazowieckiego.

STRONA 11

RUGBY

Pogoń rozbija Budowlanych

Takiego meczu kibice w Siedlcach dawno nie oglądali. MKS Pogoń Awenta Siedlce dosłownie przejechała się po PGE Edach Budowlanych Lublin, wygrywając aż 114:12 w ostatnim spotkaniu grupy mistrzowskiej Ekstraligi rugby.

STRONA 16

Chciał to zrobić?

SIEDLCE

Ruszył proces mężczyzny oskarżonego o głośne zabójstwo ratownika medycznego. Konkubiny - była i obecna - przedstawiały go jako spokojnego i nieagresywnego. Podczas rozpraw wyłonił się jednak zupełnie inny obraz Adama Cz.

25 stycznia 2025 r. w jednym z mieszkań przy ul. Sobieskiego w Siedlcach świętowano urodziny. W pewnym momencie 59-letni wówczas Adam Cz opuścił spotkanie i zszedł do mieszkania konkubiny. Stamtąd wezwał pogotowie ratunkowe. Pomocy udzielali mu ratownicy medyczni Cezary L. i Mateusz M.

Zdaniem śledczych, wtedy Adam Cz. chwycił w obie dłonie noże i jednym z nich zaatakował Cezarego L., zadając mu cios w okolice klatki piersiowej. Drugi z ratowników próbował obezwładnić agresora. Po szarpaninie udało mu się obezwładnić sprawcę, wezwać pomoc i przystąpić do ratowania życia kolegi. Niestety ten zmarł w szpitalu od odniesionych obrażeń.

Adam Cz. został oskarżony o zabójstwo ratownika medycznego i o usiłowanie zabójstwa drugiego. Grozi mu od 15 lat do dożywotniego pozbawienia wolności.

STRONA 2



FOT.: KO

Adam Cz. przysłuchiwał się zeznaniom świadków, nie okazując emocji.







eprasa.pl d8fb0ab096

Życie w regionie

Bartosz Szumowski
m@il:b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-360
www.zyciesiedleckie.pl

Chciał to zrobić?

SIEDLCE

Ruszył proces mężczyzny oskarżonego o głośne zabójstwo ratownika medycznego. Konkubiny – była i obecna – przedstawiały go jako spokojnego i nieagresywnego. Podczas rozpraw wyłonił się jednak zupełnie inny obraz Adama Cz.

Do tragedii, która wstrząsnęła całą Polską, doszło 25 stycznia 2025 r. Tego dnia w jednym z mieszkań przy ul. Sobieskiego w Siedlcach świętowano urodziny. Uczestniczyło w nich 6 osób, w tym 59-letni wówczas Adam Cz. Mężczyzna w pewnym momencie opuścił spotkanie i zszedł do mieszkania konkubiny. Stamtąd wezwał pogotowie ratunkowe. Pomocy udzielali mu ratownicy medyczni Cezary L. i Mateusz M. Ponieważ poszkodowany miał obrażenia głowy, chcieli go zabrać do szpitala.

Zdaniem śledczych, wtedy Adam Cz. chwycił w obie dłonie noże i jednym z nich zaatakował Cezarego L., zadając mu cios w okolice klatki piersiowej. Drugi z ratowników próbował obezwładnić agresora. Po szarpaninie, mimo rany ciętej w okolicy nadgarstka, udało mu się obezwładnić sprawcę, wezwać pomoc i przystąpić do ratowania życia kolegi. Niestety ten zmarł w szpitalu od odniesionych obrażeń.

Adam Cz. został oskarżony o zabójstwo ratownika medycznego i o usiłowanie zabójstwa drugiego. W związku z popełnieniem czynów z motywów zasługujących na szczególne potępienie grozi mu od 15 lat do dożywotniego pozbawienia wolności.

"Nie przyznaję się"

Proces mężczyzny przed Sądem Okręgowym w Siedlcach ruszył na początku maja. Podczas pierwszej rozprawy odczytano akt oskarżenia, przesłuchano oskarżonego i ratownika medycznego, który przeżył atak.

Na pytanie sędzi Anity Kowalczyk-Makuły Adam Cz. odpowiedział: "Rozumiem treść zarzutów. Nie przyznaję się do winy". Oznajmił też, że ponieważ feralnego dnia zmieszał alkohol i leki, nic z niego nie pamięta. Biegli ustalili jednak, że w chwili zdarzenia mężczyzna miał w organizmie ponad 2 promile alkoholu, ale co ważniejsze - zachował pełną zdolność do rozpoznania znaczenia swoich czynów i kierowania nimi. Nie cierpi na chorobę psychiczną i nie ma upośledzenia umysłowego.

Przed sądem w charakterze świadka, ale też jednego z oskarżycieli posiłkowych, stanął ratownik Mateusz M. Jak relacjonowały media, szczegółowo odtworzył przebieg starcia z oskarżonym.

Z kolei na kolejne rozprawie 15 maja, żona zmarłego Cezarego L. zeznawała w trybie wideokonferencji. Nie chciała wracać do tragicznego dnia.

Chwycił za leżące noże

Stanisław P., policjant wydziału kryminalnego siedleckiej policji, który interweniował na miejscu zdarzenia, zeznawał 3 dni później. Zadaniem funkcjonariusza było ustalenie przebiegu zajścia.

Na pytania sędzi odpowiadał: "Nie pamiętam". Z zeznań odczytanych podczas rozprawy wiadomo jednak, że kiedy policjant zjawił się w mieszkaniu, trwała akcja reanimacyjna. Funkcjonariusz ustalił, że Adam Cz. przed tragicznym zdarzeniem był na imprezie alkoholowej. "Libacja zaczęła się ok. godz. 16.00. Ok. 18.00 Adam Cz. znajdował się pod znacznym działaniem alkoholu. Źle się czuł. Uczestnicy libacji odprowadzili go do mieszkania konkubiny" - zeznał rok temu policjant. "Ok. 19.00 wstał od stołu, stracił równowagę, przewracając się na plecy, uderzył o ścianę i rozciął głowę. Leciała mu krew, został opatrzony przez uczestników imprezy. Wtedy jeden z uczestników i konkubina odprowadzili go do mieszkania kobiety, położyli do łóżka i wrócili na imprezę" - dodawał.

Adam Cz. miał sam zadzwonić na pogotowie, a potem otworzyć drzwi ratownikom. "Ratownicy oświadczyli Adamowi Cz., że jego obrażenia wymagają hospitalizacji. Wtedy Adam Cz. chwycił za 2 noże, leżące na ławie w salonie. Jeden z nich wbił w klatkę piersiową Cezarego L. W tym czasie drugi ratownik rzucił się na Adama i wyrwał oba noże, po czym je odrzucił i wybiegł z lokalu. Zaczął dobijać się do mieszkania sąsiadki, wołając o pomoc. Z lokalu wyszedł Mariusz J., który obezwładnił Adama Cz. i przytrzymał do przyjazdu policji".



Oskarżony Adam Cz. przysłuchiwał sie zeznaniom przesłuchiwanych świadków, nie okazując emocji.

FOT. KO

Lekarz Robert S., który został wezwany na pomoc zranionemu ratownikowi, opisywał przebieg zdarzeń w czasie interwencji i podjęte procedury medyczne. - Cezary L. leżał na podłodze, okazywał oznaki życia. Kiedy się nachyliłem, wyszeptał, a w zasadzie wyczytałem z ruchu warg, że nie może oddychać - relacjonował. Jak dodał, ze względu na bliskość sprawcy podjął decyzję o przesunięciu ratownika na korytarz, bliżej wyjścia z mieszkania. - Tam były gorsze warunki, ale wziąłem pod uwagę względy bezpieczeństwa - zeznawał lekarz. W pewnym momencie u Cezarego L. doszło do zatrzymania krążenia, konieczna była resuscytacja krążeniowo-oddechowa. Jak relacjonował medyk, w mieszkaniu panował spokój, a sprawca się nie awanturował.

Agresywny? No skąd!

Dużo światła na wydarzenia i motywację oskarżonego rzuciły zeznania partnerek oskarżonego. Elżbieta K. to aktualna konkubina. To właśnie w mieszkaniu, które wynajmowała na ul. Sobieskiego, doszło do tragedii. Adama Cz. zna od 3 lat. Nigdy nie mieszkali razem. Mężczyzna miał odwiedzać ją raz czy dwa razy w tygodniu. Jak zeznawała Elżbieta K., Adamowi Cz. ciężko było się utrzymać. Pobierał zasiłek 800 zł z pomocy społecznej. Nigdzie nie pracował, bo miał orzeczoną całkowitą niezdolność do pracy po ostrym przebytym zawale.

Jak zapewniała 15 maja kobieta, Adam Cz. nigdy nie spożywał u niej alkoholu. - Byłam zaskoczona, kiedy media pisały, że jest od niego uzależniony. Czasem piliśmy piwo, ale przy 4 potrafiliśmy posiedzieć i 8 godzin, bo mieliśmy o czym rozmawiać. Nigdy go nie widziałam pod wpływem alkoholu oprócz tragicznego dnia - opowiadała Elżbieta K. Przyznała jednak, że napoje wyskokowe były "u niej" na Boże Narodzenie, bo wtedy "oboje mają urodziny", a także na Wielkanoc i sylwestra.

Elżbieta K. upierała się, że feralnego wieczoru wypił "wcale niedużo" - Skąd zatem w jego organizmie wzięło się 2,75 promila alkoholu? - dopytywał prokurator Kamil Żmudziński. - Nie wiem, może w połączeniu z lekami na serce - odparła kobieta.

Sędzia Kowalczyk-Makuła chciała wiedzieć, jak Adam Cz. zachowywał się po spożyciu alkoholu. - Nie widziałam, żeby był agresywny. Nawet nie zaklął, nie powiedział złego słowa. Żeby każda kobieta miała takiego męża - westchnęła konkubina.

Prokurator pytał, czy kobieta słyszała, że oskarżony miał sprawy karne. - Słyszałam, że coś było, ale nie dopytywałam. Nie znam szczegółów. To było, zanim się poznaliśmy. Nie byłam nigdy świadkiem zachowania agresywnego ze strony oskarżonego - zeznała kobieta. - Była raz policja, ale nie zachowywał się agresywnie, tylko poszła mu piana z ust. Nie wiem dlaczego. Zamachnął się też ręką, ale to nie było na mnie. Policja wezwała pogotowie. Czy wezwałam policję, bo bałam się oskarżonego? Bałam się jak to kobieta, bo to w końcu mężczyzna - dodała. Później mówiła, że nie boi się Adama i wydaje jej się, że nie mógłby komuś zrobić krzywdy.

Chciałby wrócić do więzienia

Mimo to podczas rozprawy wyłonił się zupełnie inny obraz oskarżonego. "W domu miała miejsce interwencja policji, ale nie pamiętam, kiedy to było. Przyszła moja sąsiadka Katarzyna, która wcześniej, bardzo dawno temu była w związku z Adamem. Wywiązała się awantura Adama z Kaśką. Adam siedział w więzieniu łącznie przez 16 lat. Opowiadał, że siedział za kradzieże i pobicia" - czytała z zeznań złożonych przez kobietę sędzia Kowalczyk-Makuła. I dalej: "Kiedy wypił, był nadpobudliwy. Potrafił kogoś popchnąć, mocniej ścisnąć. Powiedział, że w kwestiach finansowych nie daje sobie rady, że chciałby wrócić do więzienia, bo miałby już emeryturę dożywotnio, telewizję i opierunek".

Elżbieta K. przyznała też, że odwiedzała mężczyznę, kiedy był chory, w jego mieszkaniu: "Widziałam na ścianie szable, noże mniejsze, większe. Tego było dużo, bo on to kolekcjonował. Mówił mi kiedyś, że nosi ze sobą noże w obronie własnej".

A co kobieta zapamiętała z feralnego dnia? W trakcie trwania imprezy Adam Cz. wrócił do jej mieszkania. Kiedy nie odbierał telefonów, zeszła sprawdzić, co się dzieje. "Kiedy schodziłam, zobaczyłam ruch na klatce. Zauważyłam pogotowie i policję na schodach. Policjantów było tam dużo, aż czarno. Nie mogłam wejść do swojego mieszkania, bo policjanci mnie nie wpuścili. Nie wiedziałam, co się stało. Widziałam tylko leżącego na podłodze ratownika. Był reanimowany" - odczytała sędzia.

Musi kogoś zabić

18 maja przed sądem zeznawała Katarzyna M.-J., mieszanka bloku przy ul. Sobieskiego i była konkubina Adama Cz. Opisała, co stało się 25 stycznia 2025 r. O zdarzeniu poinformowała ją sąsiadka: - Powiedziała, że w mieszkaniu Elżbiety K. słychać krzyki. Poszliśmy z mężem zobaczyć, co się dzieje. Zobaczyliśmy, że ratownik leży na podłodze, a drugi koło niego klęczy. Mąż wszedł do środka. Zobaczył, że oskarżony stoi w pokoju. Mąż podszedł do niego i przycisnął do ściany, aby się uspokoił.

Katarzyna M.-J. była w związku z Adamem Cz. przez kilka lat. - Ogólnie to spokojny człowiek. Po alkoholu nie był wobec mnie agresywny - zeznała przed sądem. Gdy prokurator Żmudziński zaczął dopytywać, czy kobieta kiedykolwiek wzywała policję w związku z zachowaniem oskarżonego, przyznała, że była między nimi "mała sprzeczka". Wtedy zareagowała sędzia: - Do małych sprzeczek nie wzywa się policji. Niech pani powie prawdę, bo była pani uprzedzona o odpowiedzialności za złożenie fałszywych zeznań.

- No dobrze, powiem. Oskarżony wyskoczył do mnie z nożem. To było w czasie, kiedy się z nim spotykałam. Miałam draśnięcie na palcu - przyznała Katarzyna M.-J.

Zeznania złożone przez kobietę zaraz po ataku na ratowników ujawniają jeszcze więcej: "Dwa lub trzy razy on wobec mnie użył noża. Chodziło o to, że ja już miałam dość tego picia alkoholu, a on nie chciał, żebym ja wychodziła. On mi wtedy mówił, że mnie zabije. On brał jeden z noży, który wisiał na ścianie i po prostu mnie dźgnął. Pamiętam, iż jeden raz to było w okolicy lewego łokcia, drugi raz w okolicach prawego kolana. Raz zostałam nawet odwieziona do szpitala. Adam wtedy też do ratowników medycznych mówił, że użyje noża".

Kobieta przyznała, że wraz ze swoim mężem Mariuszem J. spotkali się z Elżbietą K. i Adamem Cz. 2 razy. - "Drugie spotkanie miało miejsce pod koniec 2024 r. w mieszkaniu Elżbiety. Wtedy Adam wyciągnął nóż i chciał użyć go wobec Mariusza, ale on wypił mniej alkoholu, był sprytniejszy i udało mu się wybić ten nóż z ręki. Od tego momentu już się nie spotykaliśmy. Odkąd pamiętam, Adam Cz. nosił przy sobie nóż na wypadek, gdyby kogoś spotkał i miał się bronić".

Katarzyna M.-J. przyznała, że jej również oskarżony mówił, iż "podobało mu się w zakładzie karnym". - Powiedział, że nie ma za co żyć. Jakby tam wrócił, to może miałby lepiej niż w domu - relacjonowała. Sędzia Mirosław Leszczyński dopytywał, czy oskarżony mówił, w jaki sposób miałby dostać się do więzienia. - Powiedział, że musi coś zrobić, żeby tam się znaleźć - odparła wymijająco kobieta. Konkretna odpowiedź znalazła się w zeznaniach odczytanych przez sędzię: "Adam mówił, że musi kogoś zabić, gdyż on sobie nie poradzi, bo nie ma za co żyć i chce wrócić do więzienia".

Podczas obu rozpraw Adam Cz. przysłuchiwał się zeznaniom świadków, nie okazując emocji. Nie skorzystał z przysługującej mu możliwości zadawania pytań.

Kolejne posiedzenie w tej sprawie w lipcu.

KINGA OCHNIO

ADRES REDAKCJI : 08-110 Siedlce , ul. Brzeska 97 / tel. 25 632 79 77 / e-mail: redakcja@zyciesiedleckie.pl / www.zyciesiedleckie.pl

ŻYCIE SIEDLECKIE
Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łuków | Łosice

- REDAKTOR NACZELNY: Bartosz SZUMOWSKI
- REDAKTORZY : Iwona DĄBROWSKA, Kinga OCHNIO
- BIURO REKLAMY : Edyta JAGODZIŃSKA, tel. 795-541-362, email: reklama@zyciesiedleckie.pl
- WYDAWCA : Życie Siedleckie Sp.z.o.o, 08-110 Siedlce, ul. Brzeska 97, NIP 821 256 19 19, REGON 14176733, Sąd Rejonowy dla M. St. Warszawy w Warszawie XIV Wydział Gospodarczy, Wydział Rejestrowy, Nr KRS 0000324594, konto bankowe: Bank Spółdzielczy w Siedlcach 89 9194 0007 0026 8527 2000 0010
- DRUK : Drukarnia ZPR Media ul. Jubilerska 10a, 04-190 Warszawa

Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania tekstów. Za treść reklam/ogłoszeń/tekstów płatnych redakcja nie odpowiada.

eprasa.pl d8fb0ab096

Na raka nie wolno machać ręką

SIEDLCE

W Siedleckim Centrum Onkologii odbyły się Dni Otwarte poświęcone profilaktyce czerniaka. Wydarzenie było nie tylko okazją do konsultacji dermatologicznych, ale też ważnym głosem o wciąż niskiej świadomości zdrowotnej. Szczególne znaczenie miała rozmowa z dyrektorem placówki, dr hab. n. med. Lubomirem Bodnarem, dotyczącą wczesnego wykrywania zmian skórnych i profilaktyki HPV.



FOT. ID

Dyrektor SCO dr hab. n. med. Lubomir Bodnar.

W ramach majowych Dni Otwartych pacjenci mogli skorzystać z bezpłatnych konsultacji dermatologicznych i onkologicznych, które cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem mieszkańców regionu. Łącznie przebadano 120 osób, a część pacjentów już podczas konsultacji wymagała dalszego leczenia specjalistycznego. Pacjentów konsultowali doświadczeni specjaliści dermatologii klinicznej, Katarzyna Woźniak oraz Cezary Kowalewski, którzy oprócz oceny zmian skórnych prowadzili również edukację pacjentów w zakresie samobadania, ochrony przed słońcem oraz profilaktyki nowotworowej skóry.

Rozmowa z Dyrektorem SCO

Podczas Dni Otwartych rozmawialiśmy z dyrektorem Siedleckiego Centrum Onkologii,dr hab. n. med. Lubomirem Bodnarem. Rozmowa miała charakter bezpośredni i bardzo konkretny – dotyczyła zarówno codziennej profilaktyki, jak i problemów, które wciąż są widoczne w społeczeństwie.

– Zbliża się lato, czas zwiększonej ekspozycji na promieniowanie słoneczne. Lubimy wyjeżdżać na urlopy czy wakacje, dość często korzystamy ze słońca, które niestety poza swoim dobroczynnym działaniem ma też swoje ujemne strony. Nadmiar słońca może szkodzić, więc musimy być bardzo ostrożni i bardzo wyczuleni na wszelkie zmiany, które pojawiają się na skórze, szczególnie te o charakterze znamion barwnikowych. Najbardziej niepokojące są znamiona, które w ostatnim czasie się powiększają albo pojawiają się nowe, mają średnicę większą niż pół centymetra, mają postrzępione brzegi lub zmienia się ich kolor. Warto podkreślić, że czerniak nie zawsze musi być ciemny. Może być również czerwony. Każda taka sytuacja powinna nas zaniepokoić i powinniśmy udać się z tym do lekarza. Oczywiście nie chodzi o to, żeby od razu popadać w przesadę i bać się każdego znamienia czy pieprzyka, bo czasami takie zmiany też dodają uroku i nie każde kwalifikuje się do wycięcia. Natomiast dzisiejsze możliwości diagnostyczne dają duże szanse kontroli – dermatoskopia może być powtarzalna, obraz bywa rejestrowany i dzięki temu możemy porównywać zmiany w czasie i oceniać, czy są one groźne, czy nie – mówi profesor.

– W związku z Dniami Otwartymi już w pierwszym dniu konsultacji limit około 60 zapisów został przekroczony, a pacjenci byli zapisywani na kolejne terminy.

– Super. Bardzo się cieszymy z takiej popularności i dużego odzewu. Ta akcja jest także formą przekazu, żeby uważać i się pilnować. Mamy w Mazowieckim Szpitalu Wojewódzkim i w Siedleckim Centrum Onkologii dwóch utytułowanych profesorów dermatologów, którzy mają duże doświadczenie, i jesteśmy otwarci dla całego społeczeństwa w sposób stały. Zapraszamy pacjentów z problemami sugerującymi sprawy onkologiczne na wizyty do naszego Centrum – nie tylko w ramach akcji, ale również na wizyty planowe. Istnieje możliwość zapisania się. Nie jest tak, że ktoś, kto nie zdąży teraz, nie będzie miał już szans.

– Czy ta liczba zainteresowanych osób świadczy o tym, że społeczeństwo jest bardziej świadome – że należy się badać, że warto zapobiegać, a nie tylko leczyć?

– Na pewno mamy w naszym społeczeństwie pewną polaryzację, bo widać to także w innych programach profilaktycznych. W programie raka



FOT. ID

Majowe Dni Otwarte poświęcone profilaktyce czerniaka.

szyjki macicy, raka piersi czy chorób jelita grubego odzew społeczeństwa jest nadal niezbyt wysoki. Mamy oczywiście osoby bardzo świadome, które chcą się badać, zapobiegać chorobie i wykrywać ją w możliwie najwcześniejszym momencie rozwoju, kiedy jest jeszcze całkowicie wyleczalna. Te wszystkie zmiany można leczyć stosunkowo małymi metodami. Natomiast takich osób, patrząc na statystyki – np. w przypadku raka szyjki macicy, gdzie mamy jeden z najlepiej rozpracowanych programów – jest około dwudziestu kilku procent społeczeństwa, które korzystają z badań profilaktycznych.

I później mamy takie dramatyczne sytuacje, że przychodzą młode kobiety z bardzo zaawansowaną chorobą raka szyjki macicy – nowotworu, który powinien być wykryty na etapie przednowotworowym. Mamy bardzo dobry program przesiewowy, który dziś jest dodatkowo wzmocniony badaniem HPV. To wszystko jest możliwe do wykonania w naszym szpitalu i w Siedleckim Centrum Onkologii – takie usługi są realizowane, ale także szczepienia przeciw HPV są wykonywane na poziomie zaledwie około 11% dzieci, które są do tego kwalifikowane.

Mam takie doświadczenie, gdzie pacjentka przyszła w bardzo zaawansowanym stadium choroby, wymagającym rozpoczęcia bardzo rozległego leczenia operacyjnego – gdzie należało wyłonić trzy stomie, dwie na nerkach i jedną na jelicie grubym. I przyszła z córką, która ma już swoje dzieci – wnuczki w wieku 9 lat, które kwalifikowałyby się do programu szczepień. Kiedy zapytałem, czy córka pacjentki jest zaszczepiona, ta, która już widziała chorobę bardzo blisko, w sposób namacalny, i wie, co taka choroba może zrobić z człowiekiem – odpowiedziała, że nie jest zaszczepiona i w ogóle nie wiedziała, że można się szczepić. A jeśli chodzi o wnuczki – dopiero teraz dowiaduje się o takiej możliwości. Dla mnie to są zatrważające rzeczy, bo to była kobieta, która nie sprawiała wrażenia osoby nierozumiejącej świata czy o niskim statusie społecznym – wręcz przeciwnie, mająca pełną świadomość otoczenia.

– No właśnie. Jeśli chodzi o szczepienia HPV, jest dużo zwolenników, ale też i przeciwników… Dlaczego warto się szczepić i chronić swoich bliskich?

– Właśnie tego nie rozumiem. Dzisiaj powinniśmy iść z profilaktyką w kierunku dzieci i nastolatków i zabezpieczać tę populację, zarówno dziewczynki, jak i chłopców, na lata. Mamy dostępne bezpłatne szczepienia. One niwelują w bardzo dużym stopniu możliwość zachorowania na nowotwory związane z wirusem HPV – czyli nie tylko raka szyjki macicy, ale także raka pochwy, sromu, nowotworów jamy ustnej i gardła, a także nowotworów odbytu. Zakres ochrony jest bardzo wysoki u obu płci.

– Ostatnio dużo mówi się o nowotworach skóry, czerniaku i chorobach płuc. Co dalej stoi przed Siedleckim Centrum Onkologii?

– Mamy dość bogatą ofertę i stale się rozwijamy. Te wszystkie programy, które są dedykowane pacjentom, to nie są pojedyncze działania. Jesteśmy dostępni praktycznie każdego dnia. Jesteśmy otwarci na wszystkich pacjentów. Nie we wszystkich nowotworach można od razu wykryć chorobę, ale powinniśmy zwracać uwagę na wszelkie sygnały, które mogą nas niepokoić. Warto zgłaszać się do lekarza, także lekarza rodzinnego, aby pogłębiać diagnostykę. Nie wolno machać ręką i zakładać, że „samo przejdzie". Trzeba obserwować wszystko, co nowe pojawia się w naszym organizmie.

Na pewno w Siedleckim Centrum Onkologii to nie ostatnia taka akcja profilaktyczna.

IWONA DĄBROWSKA





eprasa.pl d8fb0ab096

Farmy wiatrowe a ceny gruntów

REGION

Wśród wielu mitów na temat wiatraków rozpowszechniany jest ten, który mówi o zmniejszeniu wartości nieruchomości i gruntów wokół wiatraków. Czy tak jest naprawdę? Odpowiedzią jest opublikowane w maju br. badanie oparte na ponad 46 tysiącach rzeczywistych transakcji rynkowych z ostatnich 10 lat, dotyczących gruntów rolnych oraz działek przeznaczonych pod zabudowę jednorodzinną oraz 26 gmin w różnych regionach kraju. Wyniki jednoznacznie pokazują, że w polskich warunkach rynkowych obecność farm wiatrowych nie stanowi czynnika obniżającego wartość nieruchomości.



FOT. ROKNY VESTAS

Energetyka wiatrowa nie stanowi czynnika obniżającego wartość nieruchomości.

Wartość nieruchomości gruntowych wokół wiatraków od lat pozostaje jednym z często podnoszonych tematów w debacie publicznej. W wielu społecznościach lokalnych inwestycje w energetykę wiatrową budzą obawy dotyczące potencjalnego spadku wartości gruntów oraz ograniczenia ich atrakcyjności inwestycyjnej. W polskich warunkach rynkowych brakowało dotąd szerokich, porównawczych analiz opartych na rzeczywistych danych transakcyjnych.

W odpowiedzi na te wyzwania powstał raport „Analiza wpływu lokalizacji turbin wiatrowych na wartość nieruchomości gruntowych w Polsce", który został przygotowany przez wyspecjalizowane podmioty analityczne inPlus oraz Cenatorium. Badanie wykorzystujące zaawansowane metody analizy danych polegało na porównaniu obszarów znajdujących się w bezpośrednim sąsiedztwie turbin wiatrowych z obszarami w tych samych gminach, co pozwoliło oddzielić wpływ inwestycji od innych czynników kształtujących ceny nieruchomości.

Przekonujące dane

Wniosek jest jednoznaczny: energetyka wiatrowa nie stanowi czynnika obniżającego wartość nieruchomości, a lokalne rynki gruntów w jej sąsiedztwie rozwijają się w sposób analogiczny do pozostałych części gmin. Dynamika zmian cen gruntów w pobliżu turbin wiatrowych jest praktycznie taka sama jak w obszarach bez tej infrastruktury. Średnie tempo wzrostu cen gruntów rolnych w analizowanych lokalizacjach wyniosło około 7 proc. rocznie w obszarach z turbinami oraz 6,7 proc. w obszarach porównywanych.

W przypadku działek przeznaczonych pod zabudowę jednorodzinną średnie tempo wzrostu było również niemal identyczne i wyniosło około 8–9 proc. rocznie. Te przekonujące dane dowodzą, że sąsiedztwo farm wiatrowych nie wpływa negatywnie na dynamikę zmian cen nieruchomości.

Co ciekawe, inne badania przeprowadzone w krajach takich jak Niemcy, Wielka Brytania, Holandia czy Stany Zjednoczone również nie wykazały jednoznacznego ani trwałego związku pomiędzy obecnością turbin a spadkiem cen działek czy domów. Tam też ceny nieruchomości w pobliżu farm wiatrowych utrzymują się na podobnym poziomie co ceny w innych, porównywalnych lokalizacjach.

Atrakcyjność inwestycyjna dzięki wiatrakom

Podsumowując: obecność farmy wiatrowej w sąsiedztwie nie stanowi realnego zagrożenia dla wartości nieruchomości. Wręcz przeciwnie: może być częścią pozytywnej zmiany w kierunku zrównoważonego, nowoczesnego otoczenia, do którego przyjeżdżają turyści. Doświadczenia gmin, na terenie których wybudowano farmy wiatrowe dowodzą, że elektrownie wiatrowe pozytywnie wpływają na rozwój regionu oraz turystyki. Turbiny postrzegane są jako atrakcje turystyczne, a z czasem stają się lokalnymi symbolami.

– Musimy sobie uzmysłowić, że inwestycja w wiatraki przynosi korzyści lokalnym społecznościom w postaci poprawy infrastruktury, nowych dróg dojazdowych czy szybszego dostępu do energii, co zwiększa atrakcyjność okolicy – mówi Małgorzata Żmijewska–Kukiełka, prezes Fundacji Green Transition Hub. – Różnice w dynamice cen gruntów pomiędzy poszczególnymi gminami wynikają przede wszystkim z lokalnych uwarunkowań, takich jak rozwój infrastruktury, atrakcyjność lokalizacyjna czy tempo rozwoju gospodarczego. To właśnie te czynniki mają kluczowe znaczenie dla rynku nieruchomości, podczas gdy obecność wiatraków nie stanowi elementu determinującego wartość gruntów" – dodaje Małgorzata Żmijewska–Kukiełka.

MAT SPONS.

W DNIU 22 MAJA 2026 R., W GODZ. 11.00- 18.00 ODBĘDZIE SIĘ SPOTKANIE Z MIESZKAŃCAMI GMINY PRZESMYKI W SPRAWIE PLANOWANEJ INWESTYCJI BUDOWY WIATRAKÓW. MIEJSCE SPOTKANIA: ŚWIETLICA WIEJSKA W GŁUCHÓWKU, GŁUCHÓWEK 45.



eprasa.pl d8fb0ab096

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-360
www.zyciesiedleckie.pl

Oświatowe zaciskanie pasa

SIEDLCE

Na majowej sesji siedleccy radni pochylą się nad projektem uchwały o zamiarze likwidacji Samorządowego Centrum Doradztwa i Doskonalenia Nauczycieli. Choć pomysł budzi emocje, prezydent mówi wprost: trzeba szukać oszczędności.



FOT. BS

Czy wkrótce zginie któryś z tych szyldów?

Powód, dla którego SCDiDN znalazło się na celowniku magistratu, jest prozaiczny – pieniądze. Prezydent Siedlec Tomasz Hapunowicz nie owija w bawełnę. – Chodzi o stan finansów naszego miasta. Wydatki na funkcjonowanie oświaty w Siedlcach, głównie wynagrodzenia, znacząco wzrosły. Tylko w ciągu ostatnich 2 lat wskaźnik wyniósł 10%. To drastyczny skok. Dziś „dziura" w miejskiej oświacie osiągnęła prawie 200 mln zł – zdradza włodarz.

Kasa i dublowanie

A skoro brak pieniędzy, urzędnicy zaczęli szukać miejsc, gdzie reorganizacja będzie najmniej bolesna, a jednocześnie przyniesie realne ulgi. Wybór padł na Samorządowe Centrum Doradztwa i Doskonalenia Nauczycieli. Tomasz Hapunowicz tłumaczy: – Jest instytucją tożsamą do działającego w mieście oddziału Mazowieckiego Samorządowego Centrum Doskonalenia Nauczycieli. Nie będzie więc szkody dla samego kształcenia i szkolenia nauczycieli, bo to instytucja znacznie bardziej rozbudowana.

Na dodatek za pomysłem prezydenta przemawia prawo. W uzasadnieniu uchwały podkreślono, że prowadzenie takich placówek nie jest obowiązkowym zadaniem gminy czy powiatu, lecz należy przede wszystkim do zadań samorządu województwa. Siedlce są pod tym względem wyjątkiem – na całym Mazowszu działa tylko 6 centrów doradztwa i doskonalenia nauczycieli podlegających samorządom lokalnym. W dobie powszechnych szkoleń online i bogatej oferty innych ośrodków dalsze utrzymywanie własnej placówki tego typu uznano więc za niezasadne.

Warto też wrócić do wspomnianych kwestii finansowych. Jak mówi „Życiu" włodarz Siedlec, rezygnacja z prowadzenia Centrum ma pozwolić na zaoszczędzenie nawet 1 mln zł rocznie. Tylko w 2025 r. funkcjonowanie SCDiDN pochłonęło ponad 1,9 mln zł. I choć wojewoda mazowiecki przekazał prawie 964 tys. zł dotacji celowej na zatrudnienie doradców metodycznych, a sama placówka w ramach zadań własnych wypracowała dochody na poziomie 161,4 tys. zł, miasto musiało dołożyć blisko 787 tys. zł.

Co z ludźmi i budynkiem?

Likwidacja to zawsze trudny temat dla pracowników. W przypadku SCDiDN mowa o 3 etatach: dyrektora, konsultanta i pracownika administracji. Prezydent deklaruje jednak, że nikt nie zostanie na bruku. – Chcemy tym osobom zaproponować miejsca na wakatach w innych miejskich instytucjach – zapowiada.

Jak dodaje, pozostali pedagodzy związani z Centrum to 16 dydaktyków, którzy na co dzień pracują w szkołach, a w SCDiDN realizują jedynie dodatkowe zadania doradców metodycznych. Hapunowicz liczy na to, że część z nich znajdzie zatrudnienie we wspomnianym Mazowieckim Samorządowym Centrum Doskonalenia Nauczycieli.

A co stanie się z pomieszczeniami przy ul. Krystyny Osińskiej 6? Dziś Centrum zajmuje kilka pokoi, sąsiadując z podlegającą miastu Poradnią Psychologiczno-Pedagogiczną. – W tej chwili Poradnia też jest „ściśnięta", więc myślę, że nie będzie problemów z zagospodarowaniem tej powierzchni – zauważa prezydent.

Co dalej?

Jeśli podczas planowanej na koniec maja sesji radni poprą zamiar likwidacji, SCDiDN nie zniknie z dnia na dzień. Plan zakłada, że instytucja będzie funkcjonować do końca 2026 r. Nim tak się stanie, miasto będzie musiało przejść przez procedurę formalną: wystąpić o opinie do kuratora oświaty oraz związków zawodowych, takich jak ZNP czy NSZZ „Solidarność".

Choć opinie te nie są wiążące dla samorządu, stanowią ważny element dialogu społecznego. Najważniejszą informacją dla samych nauczycieli jest gwarancja, że osoby, które już rozpoczęły szkolenia w Centrum, będą mogły je spokojnie ukończyć.

Prezydent Hapunowicz podkreśla, że docenia dokonania i dziedzictwo SCDiDN. – Mam nadzieję, że mimo likwidacji uda nam się zapewnić ciągłość najcenniejszym wydarzeniom, jak targi pracy czy Międzyszkolna Liga Przedmiotowa – deklaruje. **BS**

Przywrócenie tradycji

SIEDLCE

Szpital miejski oficjalnie ma starą-nową nazwę. Zaczęło się w 2024 r., od pisma Zjednoczenia Katolicko-Narodowego Środkowo-Wschodniej Polski Siedlecki do prezydenta, przewodniczącego rady, biskupa i starosty. Przypomniano w nim, że Szpital Miejski pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny przy ul. Starowiejskiej rozpoczął działalność w 1832 r., a zakończył do 1939 r. Po II wojnie światowej nie wrócono do tej nazwy. Siedleccy działacze



FOT. UM SIEDLCE

Przed przecięciem wstęgi

narodowi apelowali więc o „podjęcie i kontynuowanie tematu". I dodawali, że jest to „swoistego rodzaju obowiązkiem wynikającym z tradycji, kultury i powinności wobec ludzi, którzy tworzyli szpital oraz tożsamości katolickiej Polaków".

Później wniosek przechodził odpowiednie procedury i konsultacje. Kiedy się zakończyły, prezydent Tomasz Hapunowicz wyszedł z inicjatywą uchwały w sprawie zmian statutu SPZOZ w Siedlcach. Jeden z jego punktów dotyczy zastąpienia słowa: „Szpital" wyrażeniem: „Szpital im. Najświętszej Maryi Panny".

Decyzję w tej sprawie radni podjęli na sesji w listopadzie. Na oficjalną zmianę trzeba było czekać do środy, 13 maja. Wtedy to, we wspomnienie Matki Bożej Fatimskiej, miało miejsce symboliczne przecięcie wstęgi przed budynkiem placówki.

– Decyzją radnych przywracamy nazwę, która przez dziesięciolecia była ważną częścią lokalnej historii i tożsamości – skomentował prezydent w mediach społecznościowych. – Jednocześnie nie zapominamy, że nowoczesna ochrona zdrowia wymaga dalszego rozwoju i inwestycji – dodał. **BS**





eprasa.pl d8fb0ab096

Powiat siedlecki

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel: 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Milionowe wsparcie

GM. SIEDLCE

Nowe boisko, rozbudowa świetlicy, wsparcie dla strażaków i projekty dla młodzieży - gmina Siedlce pozyskała ponad 1 mln zł z programów Samorządu Województwa Mazowieckiego. To kolejne środki, które pozwolą przyspieszyć rozwój lokalnych inwestycji.



FOT. KO

Gmina Siedlce pozyskała łącznie ponad 1 mln zł na inwestycje sportowe, społeczne i edukacyjne.

Do samorządów z powiatu siedleckiego w ramach programów wsparcia Samorządu Województwa Mazowieckiego trafi w sumie ponad 7,3 mln zł. Symboliczne czeki oraz umowy przekazano 13 maja w urzędzie gminy w Wiśniewie. Gmina Siedlce pozyskała łącznie ponad 1 mln zł na inwestycje sportowe, społeczne, edukacyjne i związane z bezpieczeństwem mieszkańców.

Jak podkreślała Janina Ewa Orzełowska z zarządu województwa mazowieckiego, środki pozwolą na realizację wielu potrzebnych przedsięwzięć w regionie.

Boisko, świetlica i wsparcie

Największe dofinansowanie dla gminy Siedlce wynosi 750 tys. zł. Pieniądze pochodzą z "Mazowieckiego Programu Rozwoju Bazy Sportowej" i zostaną przeznaczone na budowę boiska wraz z zapleczem przy Zespole Oświatowym w Żelkowie-Kolonii. To inwestycja, na którą od dawna czekali mieszkańcy i uczniowie. Nowoczesny obiekt ma stworzyć lepsze warunki do uprawiania sportu i organizacji zajęć dla dzieci i młodzieży.

Kolejne 200 tys. zł gmina otrzymała na rozbudowę świetlicy wiejskiej w Strzale w ramach programu "Mazowsze dla lokalnych centrów integracyjnych". Samorząd podkreśla, że obiekt ma być miejscem spotkań i aktywizacji mieszkańców.

Nie zabrakło również pieniędzy dla młodego pokolenia. W ramach programu "Mazowsze dla młodzieży" gmina otrzymała 25 tys. zł na projekt "Młodzi Liderzy Gminy Siedlce". Jak podkreśla wójt Henryk Brodowski, to właśnie ta dotacja szczególnie go cieszy: - Młodzi radni złożyli wniosek poprzez gminę i dostali dofinansowanie. Myślę, że to bardzo duża zachęta, żeby młodzież w przyszłości angażowała się w lokalne sprawy i zdobywała pieniądze.

Strażacy i sołectwa

Wsparcie otrzymały także jednostki OSP. Gmina pozyskała 90 tys. zł w ramach programu "Mazowsze dla straży pożarnych" na modernizację strażnicy i zakup wyposażenia dla druhów. To ważna inwestycja, bo ochotnicze straże pożarne odgrywają kluczową rolę w systemie bezpieczeństwa.

Dodatkowo 75 tys. zł trafi do sołectw: Jagodnia, Białki, Grabianów, Grubale i Stare Opole. Środki mają zostać wykorzystane na lokalne przedsięwzięcia poprawiające jakość życia mieszkańców.

Gmina bierze także udział w projekcie "Mazowiecka Szkoła Przyszłości", dzięki któremu szkoły zyskają nowoczesne wyposażenie i nowe możliwości edukacyjne.

Inwestycje na dużą skalę

Wójt podkreśla, że gmina od lat skutecznie sięga po środki zewnętrzne i realizuje coraz większe inwestycje: - Jesteśmy już do tego przyzwyczajeni, bo zawsze otrzymujemy wsparcie, gdyż jesteśmy największą gminą w powiecie. Mamy najwięcej zespołów oświatowych i dodatni przyrost naturalny, co znaczy, że gmina się rozwija.

Jak dodaje wójt, samorząd konsekwentnie inwestuje przede wszystkim w edukację i infrastrukturę społeczną: – Budujemy szkoły, przedszkola i żłobki. Inwestujemy w przyszłość, bo te inwestycje są najbardziej potrzebne lokalnemu społeczeństwu.

Tylko w tym roku gmina przeznaczy na inwestycje ponad 75 mln zł. Wśród największych jest budowa żłobka za ponad 7 mln zł i przedszkola za ponad 5 mln zł w Stoku Lackim. Obie placówki mają rozpocząć działalność jeszcze w tym roku. Trwa również rozbudowa szkoły w Nowych Iganiach. Do istniejącego budynku dobudowywane jest nowe skrzydło z dziesięcioma nowoczesnymi salami lekcyjnymi. Koszt inwestycji przekracza 6 mln zł, a zakończenie prac planowane jest na koniec sierpnia. W najbliższym czasie gmina chce również ogłosić przetarg na asfaltowanie ulic i budowę chodników za ponad 5 mln zł.

- Korzystamy ze wszystkich możliwości, tam, gdzie można uzyskać pieniądze z zewnątrz. Nie sięgamy do kieszeni podatników - podkreśla Henryk Brodowski. Jak zaznacza, gmina Siedlce utrzymuje jedne z najniższych podatków w regionie siedleckim, a jednocześnie realizuje szeroki program inwestycyjny. **KO**

Majówka w Reymontówce na wesoło

POWIAT SIEDLECKI

W Chlewiskach odbędzie się „Majówka w Reymontówce na wesoło", na którą zaprasza Powiat Siedlecki. Wydarzenie zaplanowano na 24 maja i połączy kabaret, muzykę oraz folklor.



Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny.



Na zdjęciach z ubiegłego roku wracamy do wspomnień — było gwarnie, radośnie i bardzo ludowo, a frekwencja pokazała, że impreza cieszy się dużym zainteresowaniem mieszkańców.

Główną atrakcją będzie występ kabaretu KaŁaMaSz, tworzonego przez aktorów znanych z serialu „Ranczo" — Piotra Pręgowskiego, Sylwestra Maciejewskiego, Jacka Łapota i Dariusza Szwedę. Publiczność zobaczy program „Solejuk szuka żony", pełen humoru i nawiązań do kultowego serialu.

W programie znajdzie się także występ Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Siedleckiej „Chodowiacy", który zaprezentuje folklor w barwnym, widowiskowym wydaniu. Na scenie pojawią się również zespoły „Wiśniewiacy" i „Kwiaty Kostrzynia", a wydarzenie uzupełnią wręczenie nagród Starosty oraz zabawa z zespołem „Kryters".

Organizatorzy przygotowali również wiele bezpłatnych atrakcji dla najmłodszych: dmuchańce, watę cukrową oraz lody. Dodatkowo dla uczestników przygotowano kiełbaskę z grilla. Organizatorami wydarzenia są: Powiat Siedlecki oraz Dom Pracy Twórczej „Reymontówka", a współorganizatorem Samorząd Województwa Mazowieckiego. **ID**

eprasa.pl d8fb0ab096

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-360
www.zyciesiedleckie.pl

Będą nowe inwestycje w gminie

MORDY

Budżet miasta i gminy Mordy po raz kolejny zasiliły środki pozyskane z Samorządu Województwa Mazowieckiego. Do gminy trafiło łącznie 83,5 tys. zł, dzięki którym powstanie nowy plac zabaw w Radzikowie Wielkim, w Rogóźcu i Wojnowie zmodernizowane zostaną strażnica i świetlica, a Młodzieżowa Rada Miasta i Gminy Mordy zrealizuje ciekawy projekt obywatelski, dzięki czemu rozwinie swoje zdolności liderskie.

Oficjalne podpisanie umów o dofinasowanie odbyło się w szerokim gronie reprezentantów miasta i gminy Mordy. W spotkaniu z przedstawicielami Samorządu Województwa Mazowieckiego na czele z marszałek Janiną Ewą Orzełowską uczestniczyli: burmistrz Łukasz A. Wawryniuk, zastępca burmistrza Piotr Michalak, skarbnik Katarzyna Marszałek, przewodniczący Młodzieżowej Rady Miasta i Gminy Mordy Krystian Szakoła oraz podinspektor ds. promocji Karolina Piechowicz.



FOT.: UMIG MORDY

Podpisanie umów

Nowy plac zabaw i zmodernizowane strażnice

W ramach programu „Mazowsze dla sołectw" dofinansowanie w kwocie 30 tys. zł otrzymały 2 istotne zadania, które wpłyną na integrację i bezpieczeństwo mieszkańców gminy Mordy. – W Radzikowie Wielkim, bezpośrednio przy Szkole Podstawowej im. Ks. Kan. K. Dymitrowicza, powstanie nowoczesny i bezpieczny plac zabaw z wieloma elementami funkcyjnymi, który stanie się miejscem aktywnego wypoczynku dla dzieci. Z kolei w miejscowości Rogóziec zaplanowaliśmy modernizację strażnicy. Zakres prac obejmuje m.in.: ocieplenie ścian zewnętrznych całego obiektu, zakup oraz montaż parapetów zewnętrznych, a także wymianę drzwi wewnętrznych, co znacznie poprawi komfort termiczny oraz funkcjonalność remizy – informuje burmistrz Łukasz A. Wawryniuk. Samorząd nieustannie dba o odpowiednie zaplecze logistyczne i socjalne dla strażaków-ochotników z terenu Miasta i Gminy Mordy.

Ekologiczne rozwiązania dla strażnicy

Kolejne środki trafiły do gminy w ramach programu „Mazowsze dla straży pożarnych", a ich bezpośrednim beneficjentem będzie jednostka OSP z Wojnowa. Tamtejsza strażnica przejdzie prace modernizacyjne, które wpłyną na efektywność energetyczną oraz estetykę budynku. – W ramach modernizacji zaplanowano montaż instalacji fotowoltaicznej, całkowitą wymianę instalacji elektrycznej oraz profesjonalne malowanie dachu, co pozwoli na obniżenie kosztów utrzymania obiektu. Wykonane prace przełożą się bezpośrednio na obniżenie kosztów utrzymania budynku, poprawę bezpieczeństwa przeciwpożarowego w samej strażnicy oraz zabezpieczenie konstrukcji dachowej przed czynnikami atmosferycznymi na kolejne lata – dodaje Katarzyna Redesiuk, naczelnik Wydziału Inwestycji i Infrastruktury w Urzędzie Miasta i Gminy w Mordach.

Młodzi mają głos!

Ważnym elementem jest również dotacja z programu „Mazowsze dla młodzieży". Dzięki niej Młodzieżowa Rada Miasta i Gminy Mordy zrealizuje autorski projekt pod hasłem „Młodzi mają głos!", mający na celu realną aktywizację, integrację oraz włączenie młodego pokolenia w procesy decyzyjne i społeczne w gminie. Podczas spotkania, symboliczny czek na kwotę 25000 zł odebrał z rąk Członkini Zarządu Województwa Mazowieckiego Janiny Ewy Orzełowskiej przewodniczący Młodzieżowej Rady Krystian Szakoła.

Skuteczne pozyskiwanie funduszy z budżetu Województwa Mazowieckiego udowadnia konsekwencję działania oraz przemyślaną politykę zarządzania gminą. Władze samorządowe miasta i gminy Mordy po raz kolejny pokazują w swoich działaniach, że stawiają na rozwój wszystkich grup wiekowych i społecznych gminy. Jednoczesne inwestowanie w bezpieczną przestrzeń dla najmłodszych, nowoczesne zaplecza dla jednostek OSP oraz programy aktywizujące młodzież tworzą spójny obraz samorządu dbającego o mieszkańców i infrastrukturę. - Bezpieczeństwo i rozwój dzieci, wsparcie dla strażaków, nadanie sprawczości młodzieży dają nam gwarancję ciągłego rozwoju miasta i gminy Mordy. Dzięki wsparciu Samorządu Mazowsza możemy realizować zadania, które realnie podnoszą jakość życia, zwiększają bezpieczeństwo i aktywizują wszystkich mieszkańców gminy – podsumowuje burmistrz.

Rozwój gminy jest efektem merytorycznej i stałej współpracy władz Miasta i Gminy Mordy z Samorządem Województwa Mazowieckiego. Dzięki dobrym relacjom z regionem gmina może skutecznie rozwiązywać bieżące problemy mieszkańców. Duży wpływ na to, że fundusze trafiają do wschodniej części województwa mazowieckiego ma Marszałek Janina Ewa Orzełowska, która nieustannie dba o rozwój infrastruktury lokalnej oraz aktywność mieszkańców tego regionu. Realizacja projektów w Radzikowie Wielkim, Rogóźcu, Wojnowie oraz inicjatywy Młodzieżowej Rady to najlepszy dowód na to, że gmina Mordy dynamicznie rozwija swój kapitał oraz dba o bezpieczną i przyjazną przestrzeń dla każdej grupy wiekowej.

KAROLINA PIECHOWICZ

Będzie boisko

MORDY

Samorząd miasta i gminy Mordy jako jeden z 14 oficjalnie znalazł się na liście beneficjentów ogólnopolskiego rządowego „Programu budowy pełnowymiarowych boisk piłkarskich" Ministerstwa Sportu i Turystyki. Dzięki temu do jego budżetu trafi blisko 3 mln złotych dofinansowania.

Oficjalne ogłoszenie wyników połączone z konferencją prasową odbyło się w Płońsku, gdzie Minister Sportu i Turystyki Jakub Rutnicki osobiście przekazał dobre wiadomości dla całego regionu. W wydarzeniu tym udział wziął burmistrz Miasta i Gminy Mordy Łukasz A. Wawryniuk, który odebrał dokument z decyzją Ministra potwierdzający przyznanie wsparcia finansowego w kwocie 2.996.600 zł na budowę pełnowymiarowego boiska piłkarskiego w Krzymoszach.

Przyznane pieniądze pochodzą z ministerialnego „Programu budowy pełnowymiarowych boisk piłkarskich", znanego również jako program budowy „Piłkarskich Orłów". Program ten został ogłoszony przez Ministerstwo Sportu i Turystyki w 2025 r. Jego celem jest tworzenie infrastruktury niezbędnej do profesjonalnego szkolenia młodzieży w piłce nożnej i rozwoju najbardziej popularnej dyscypliny sportowej w Polsce. Łącznie na dofinansowanie budowy boisk resort przeznaczy ponad 300 mln zł, dzięki którym w całym kraju ma powstać 120 Orłów.

W województwie mazowieckim łączna pula wsparcia wyniosła 40 mln zł, a bezpieczne fundusze na realizację swoich sportowych planów otrzymało 14 wybranych samorządów, w tym 3 z Warszawy, 9 spod Warszawy i 2 ze wschodniego Mazowsza (Mordy i Łaskarzew).

Wsparcie przyznane gminie Mordy robi jeszcze większe wrażenie, gdy spojrzy się na listę pozostałych beneficjentów, wśród których znalazły się znacznie większe ośrodki miejskie i podwarszawskie gminy.

Miasto i gmia Mordy pozyskało blisko 3 mln zł dotacj. Dzięki tym funduszom w miejscowości Krzymosze powstanie nowoczesne, pełnowymiarowe boisko piłkarskie wraz z niezbędnym zapleczem technicznym. - Nowy obiekt będzie służył przede wszystkim dzieciom, młodzieży oraz lokalnemu klubowi LKS „Grodzisk" Krzymosze jako profesjonalne miejsce do codziennych treningów i rozgrywek. To ogromna zmiana w dotychczasowej infrastrukturze, która pozwoli na organizację regularnych zajęć, turniejów oraz zgrupowań na najwyższym poziomie – informuje burmistrz. Władze samorządowe dbają w ten sposób o zdrowie i aktywność mieszkańców, a także stwarzają najlepsze warunki do podnoszenia umiejętności i rozwijania talentów piłkarskich.

Samorząd Mordów złożył w ubiegłym roku dwa wnioski – na boisko w Mordach oraz w Krzymoszach. Dotację otrzymał na jeden z wniosków. Autorem wniosków jest Piotr Goławski – sekretarz Miasta i Gminy Mordy.

Możliwość skutecznego pozyskania środków na budowę boiska wynika z merytorycznej współpracy władz Miasta i Gminy Mordy z Ministrem Sportu i Turystyki Jakubem Rutnickim, Europosłanką Kamilą Gasiuk-Pihowicz, Posłem Mariuszem Popielarzem, Wojewodą Mazowieckim Mariuszem R. Frankowskim, Kierownikiem Delegatury MUW w Siedlcach Alicją Cichoń.

Przyznana gminie imponująca dotacja to kolejny dowód na to, że samorząd skutecznie sięga po środki zewnętrzne, które realnie zmieniają lokalne tereny i stwarzają ogromną szansę dla młodych adeptów piłki nożnej.

KAROLINA PIECHOWICZ

NGOS-y z dotacjami

MORDY

Zgodnie z zarządzeniem Burmistrza Miasta i Gminy Mordy zostały ogłoszone wyniki otwartego konkursu ofert na realizację zadań publicznych w 2026 r. Po merytorycznym i formalnym zakończeniu naboru, który trwał do 17 kwietnia, zapadły ostateczne decyzje, na mocy których do lokalnych organizacji pożytku publicznego trafi łącznie blisko 60 tys. zł.

Środki z budżetu gminy trafią do organizacji najlepiej odpowiadających na potrzeby mieszkańców w obszarach sportu, kultury oraz integracji społecznej. Jest to kolejny krok w budowaniu silnego partnerstwa między samorządem a sektorem NGO. Dzięki takim działaniom bezpośrednio wzbogaca się oferta czasu wolnego oraz ochrona lokalnego dziedzictwa na rzecz społeczności gminy Mordy.

Praca komisji i ocena

Za wybór najlepszych projektów odpowiedzialna była komisja konkursowa, która dokonała szczegółowej analizy formalnej i merytorycznej złożonych wniosków. W jej skład weszły przewodnicząca komisji Emilia Biarda – st. inspektor ds. współpracy z organizacjami pozarządowymi i polityki senioralnej w Urzędzie Miasta i Gminy w Mordach oraz członkinie: Kamila Śmieciuch – prezes Stowarzyszenia Ośrodek Kultury i Aktywności Lokalnej w Krzesku, Monika Stokowska – radna Rady Miejskiej w Mordach oraz Ewelina Wojtas – pracownik Urzędu Miasta i Gminy.

Projekty dla społeczności

W ramach końcowego rozstrzygnięcia postępowania konkursowego wsparcie otrzymały 3 kluczowe inicjatywy, które zdobyły wymaganą liczbę punktów. - Koło Gospodyń Wiejskich w Mordach uzyskało dotację w wysokości 10 tys. złotych na projekt pod nazwą „Dożynki – tradycja, kultura, dziedzictwo" w ramach organizacji imprez patriotycznych oraz przedsięwzięć z zakresu ochrony dziedzictwa lokalnego, regionalnego i narodowego. Klub Sportowy LKS „Grodzisk" Krzymosze zdobył najwyższe dofinansowanie w kwocie 40 tys. złotych na organizację czasu wolnego dzieci i młodzieży oraz prowadzenie zajęć edukacyjnych i sportowych dla najmłodszych mieszkańców naszej gminy. Natomiast Ochotnicza Straż Pożarna w Wielgorzu uzyskała wsparcie finansowe w wysokości 6,8 tys. zł na realizację projektu pod nazwą „Międzypokoleniowe wydarzenie integracyjne", ujętego w sferze działalności wspomagającej rozwój wspólnot i społeczności lokalnych – informuje Łukasz A. Wawryniuk, burmistrz Miasta i Gminy Mordy.

Podpisanie umów i start

W oficjalnym podpisaniu umów z burmistrzem Łukaszem A. Wawryniukiem oraz skarbnik Katarzyną Marszałek uczestniczyli przedstawiciele zwycięskich organizacji. Koło Gospodyń Wiejskich w Mordach reprezentowały Elżbieta Radlińska-Trębicka i Barbara Miłkowska, w imieniu klubu LKS „Grodzisk" Krzymosze umowę podpisali prezes Krzysztof Zacharczuk oraz sekretarz Marian Kurowski, natomiast z ramienia Ochotniczej Straży Pożarnej w Wielgorzu w podpisaniu umowy uczestniczyli: prezes dh Marian Lipiński oraz wiceprezes dh Tomasz Lipiński. W tym ważnym dla lokalnego sektora pozarządowego momencie uczestniczyli również: zastępca burmistrza Piotr Michalak, starszy podinspektor ds. współpracy z organizacjami pozarządowymi i polityki senioralnej Emilia Biarda oraz podinspektor ds. promocji Karolina Piechowicz.

- Dzięki zabezpieczonym środkom, wyłonione w drodze konkursu organizacje pozarządowe mogą przystąpić do wdrażania swoich pomysłów i projektów, które w nadchodzących miesiącach realnie wpłyną na integrację i aktywizację mieszkańców gminy Mordy – dodaje Katarzyna Marszałek, skarbnik Miasta i Gminy Mordy.

KAROLINA PIECHOWICZ

eprasa.pl d8fb0ab096

Zbuczyn

Redaguje: Kinga Ochnio
m@il: kultura@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-361
www.zyciesiedleckie.pl

110 lat odwagi i służby

GMINA ZBUCZYN

Od walki o niepodległość po akcje ratownicze – druhowie z OSP Czuryły od 110 lat stoją na straży bezpieczeństwa mieszkańców. Jubileusz jednostki połączony z Gminnym Dniem Strażaka stał się okazją do wspomnień, podziękowań i spojrzenia w przyszłość.



FOT. KO

Duże emocje wzbudziło ślubowanie młodych druhen i druhów.


FOT. KO

Uroczystość była okazją do wręczenia strażakom odznaczeń m.in. przez wójta Huberta Pasiaka.

Uroczystości, które odbyły się 16 maja, zgromadziły strażaków, mieszkańców, oraz samorządowców. Było podniośle, ale i rodzinnie – tak, jak od pokoleń wygląda strażacka służba w Czuryłach.

Ślady historii

Historia Ochotniczej Straży Pożarnej w Czuryłach sięga 1916 r. Od początku jej działalność była silnie związana z patriotyzmem i walką o wolność Polski. Założyciele jednostki wywodzili się z Polskiej Organizacji Wojskowej. Strażacy z Czurył uczestniczyli w rozbrajaniu Niemców w listopadzie 1918 r., a później walczyli także w wojnie polsko-bolszewickiej.

W czasie II wojny światowej wielu druhów działało w strukturach Armii Krajowej, angażując się w działalność konspiracyjną i narażając własne życie. Przez kolejne dekady jednostka rozwijała się, rozbudowywała remizę i wzmacniała swoje wyposażenie. Zmieniały się czasy, sprzęt i możliwości techniczne, ale nie zmieniała się gotowość do pomocy.

Dziś OSP Czuryły należą do najaktywniejszych jednostek w gminie Zbuczyn. Jak podkreśla wójt Hubert Pasiak, na terenie gminy działa siedem aktywnych Ochotniczych Straży Pożarnych. Czuryły są jedną z nich. – To jednostka z młodzieżową drużyną pożarniczą, w której działają także strażacy zawodowi. Naprawdę bardzo porządna jednostka, zabezpieczająca północną część gminy, a w przyszłości będą odpowiadać również za bezpieczeństwo na autostradzie, która wkrótce zostanie uruchomiona. To kwestia bezpieczeństwa nie tylko mieszkańców, ale również osób podróżujących naszymi drogami – mówi wójt.

Straż to wspólnota

Jubileuszowe obchody rozpoczęły się mszą w kościele w Krzymoszach. Modlono się za strażaków ochotników i ich bezpieczne powroty z akcji ratunkowych.

W kazaniu kapelan OSP w powiecie siedleckim ks. Łukasz Kwasowiec zwrócił uwagę na szczególny wymiar strażackiej służby: wspólnotę i braterstwo. – Straż to nie tylko sprzęt, który możemy posiadać, ale straż to przede wszystkim ludzie, którzy stanowią jedność – podkreślał kapłan. Przypominał również, że strażacy nigdy nie działają sami, bo bezpieczeństwo i skuteczność opierają się na współpracy i wzajemnym zaufaniu.


FOT. KO

Poświęcono figurę św. Floriana ustawionej przed remizą na pamiątkę jubileuszu 110-lecia jednostki.

Słowa kapelana dobrze wpisywały się w atmosferę jubileuszu. W Czuryłach wielokrotnie podkreślano, że straż pożarna to coś więcej niż wyjazdy do pożarów czy wypadków. To także więzi budowane przez pokolenia i odpowiedzialność za lokalną społeczność.

Po nabożeństwie uczestnicy obchodów przeszli na plac przy remizie OSP Czuryły, gdzie odbyła się główna część uroczystości. W wydarzeniu uczestniczyli parlamentarzyści, samorządowcy oraz przedstawiciele sąsiednich jednostek OSP.

Jednym z ważniejszych momentów było poświęcenie figury św. Floriana, patrona strażaków, ustawionej przed remizą jako pamiątka jubileuszu 110-lecia jednostki. Duże emocje wzbudziło również ślubowanie młodych druhen i druhów. To właśnie młodzież była jednym z najczęściej powracających tematów podczas przemówień gości. Wielu podkreślało, że obecność młodego pokolenia daje pewność, iż strażacka tradycja w Czuryłach będzie kontynuowana.

Wdzięczność i odpowiedzialność

Prezes OSP Czuryły Wojciech Biarda w przemówieniu przypominał, że jubileusz to przede wszystkim święto ludzi, którzy przez ponad wiek tworzyli historię jednostki. – To nie tylko liczba, to 110 lat odwagi, poświęcenia, pracy społecznej i gotowości do niesienia pomocy drugiemu człowiekowi. Gdy inni uciekają, strażak biegnie w przeciwną stronę – zaznaczył. I dodał: – Przez ponad wiek nasza jednostka była świadkiem wielu wydarzeń: radosnych i trudnych. Zmienił się sprzęt, umundurowanie, ale jedno pozostało niezmienne: strażackie serce i chęć służenia ludziom. Kiedyś strażak miał sikawkę ręczną i konia, dziś mamy nowoczesny sprzęt i samochody, ale jedno się nie zmieniło: nadal najważniejszy jest człowiek.

Prezes podziękował druhom i druhnom za „każdą akcję, za każdy dyżur i każdą godzinę poświęconą społecznej służbie". – Szczególne podziękowania kieruję do naszych rodzin. To właśnie żony, mężowie, dzieci i bliscy najlepiej wiedzą, co oznacza sygnał syreny o każdej porze. Dziękuję za cierpliwość i wyrozumiałość, bez którego służba byłaby dużo trudniejsza – podkreślił Wojciech Biarda.

Nie zabrakło również podziękowań dla mieszkańców, samorządowców i sponsorów wspierających rozwój jednostki. – Patrząc dziś na młodych druhów i druhny, wierzę, że tradycja strażacka będzie trwała w Czuryłach przez kolejne pokolenia, bo straż to nie tylko pożary, udział w akcjach, to rodzina: odpowiedzialność i wielka duma bycia częścią czegoś ważnego. Życzę wszystkim druhom i druhnom tyle samo powrotów, co wyjazdów, zawsze bezpiecznej służby, zdrowia oraz satysfakcji z tego, co robicie dla innych – mówił prezes OSP Czuryły.

Nadzieja w młodych

Słowa uznania dla strażaków płynęły także od zaproszonych gości. Poseł Krzysztof Tchórzewski gratulował jednostce jej rozwoju i zwracał uwagę na coraz większe zaangażowanie mieszkańców. – Widzę również ogromną nadzieję w tej młodzieży, która dzisiaj złożyła ślubowanie – podkreślił parlamentarzysta.

Dorota Prokurat, dyrektor siedleckiej delegatury urzędu marszałkowskiego, mówiła o wdzięczności za ponad wiek służby i bezinteresownej pomocy mieszkańcom. – To dzięki wam mieszkańcy mogą mieć poczucie, że w każdej trudnej sytuacji mogą na was liczyć. Z okazji gminnego dnia strażaka życzę wam zdrowia, satysfakcji ze służby i bezpiecznych powrotów z każdej akcji. Niech św. Florian ma was w opiece. Moje serce skradła młodzieżowa drużyna. Życzę wam, żebyście nie stracili zapału i uśmiechu, które wam dopisują mimo chłodu – mówiła.

Wójt Hubert Pasiak nie ukrywał dumy z działalności jednostki. Podkreślał zarówno wysoki poziom wyszkolenia druhów, jak i zaangażowanie społeczne. – Wasza jednostka jest chlubą naszej gminy. Dziękuję nie tylko za służbę ratowniczą, ale także za ogromne zaangażowanie społeczne, a wszystkim strażaczkom i strażakom z okazji waszego święta życzę opieki św. Floriana i dużo satysfakcji z tego, co robicie – podsumował.

Uroczystość była też okazją do wręczenia strażakom odznaczeń. Złoty medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa" otrzymał dh Piotr Boras, srebrny – dh Michał Fiuk, a brązowe druhowie: Monika Kozioł, Konrad Biarda i Damian Biarda.

Odznaki „Strażak Wzorowy" dostali druhowie: Bartosz Kondraciuk, Damian Strzaliński, Daniel Michalak, Emilia Biarda, Hubert Kołtun, Julia Lipińska, Łukasz Łukasiuk, Marcin Jastrzębski i Renata Boras.

Odznaką brązową Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych uhonorowano: Michała Marczuka, Aleksandrę Boras, Paulinę Wierzejską, Patrycję Czaplę, Michała Kozioła, Mateusza Fiuka, Karola Marczuka, Jacka Nowosielskiego, Zuzannę Rzążewską, Oliwię Czaplę, Bartosza Stańczuka i Kacpra Tchórzewskiego.

Odznakę za wysługę lat otrzymali druhowie: Wiesław Charuta, Jan Michalak, Zenon Fiuk (55 lat wysługi), Wojciech Biarda (40 lat), Tomasz Michalak, Artur Czapla (30 lat), Ryszard Kozioł, Renata Boras, Paweł Myszka, Monika Kozioł, Michał Fiuk, Marcin Rzążewski, Piotr Boras (25 lat), Łukasz Łukasiuk, Marcin Jastrzębski, Jacek Lipiński, Damian Strzaliński, Patryk Ostojski (20 lat), Piotr Kępa, Konrad Biarda, Julia Lipińska, Hubert Kołtun, Emilia Biarda, Bartosz Kondraciuk, Damian Biarda i Grzegorz Ostojski (10 lat). KO

eprasa.pl d8fb0ab096

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-360
www.zyciesiedleckie.pl

Z pamięcią i mundurami

GMINA PRZESMYKI

Gminne Obchody Dnia Strażaka 17 maja zgromadziły druhów z jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych oraz mieszkańców .



FOT. GOK PRZESMYKI

Z okazji święta wójt przekazał jednostkom nowe komplety mundurów koszarowych.

Miejscem tegorocznych uroczystości były okolice kapliczki w Kukawkach.

Cudowne miejsce

Ta położona na polanie, przy lesie kapliczka to miejsce szczególne. Według lokalnych przekazów, była tu mała studnia z wodą ze źródełka, przy której wzniesiono 3 krzyże, symbolizujące Trójcę Świętą. W czasie zaborów tutejsi mieszkańcy gromadzili się przy nich na modlitwie. Z tego powodu władze carskie nakazały je wywieźć wozami zaprzęgniętymi w woły. Jak głosi legenda, gdy wykopano pierwszy, przyfrunęły 3 białe gołębie i usiadły na nim. Włożono go na wóz, ale woły zaryczały i nie chciały ruszać z miejsca, bo koła ugrzęzły w ziemi. Rosjanie odstąpili więc od usuwania krzyży.

Jakiś czas później niejaki Maciej Łopata z Mordów, nie mogąc wrócić do zdrowia po pobiciu, zachęcony przez znajomych kilkukrotnie modlił się tu i obmywał chore nogi wodą ze studzienki, której przypisywano cudowną moc. W Uroczystość Trójcy Przenajświętszej w 1906 r., stanął o własnych siłach. O uzdrowieniu opowiedział Julianowi Olędzkiemu, ówczesnemu sołtysowi Kukawek, proponując, że przy studni zbuduje kaplicę i umieści w niej obraz Trójcy Przenajświętszej. Pomogli mu chętni mieszkańcy wsi.

W kaplicy kapłani udzielali chrztu i sakramentu małżeństwa unitom z Hołubli. W okresie okupacji często służyła jako schronienie ukrywającym się w lesie partyzantom. Od kilkudziesięciu lat nabożeństwem w niej rozpoczyna się poświęcenie pól, miejscową tradycją jest już także odbywająca się tu w pierwszy dzień Świąt Wielkanocnych msza ggromadząca miejscowych.

Nie tylko apel

Gminne Obchody Dnia Strażaka przy kapliczce w Kukawkach rozpoczęły się mszą w intencji strażaków, odprawioną przez ks. Krzysztofa Jaszczuka, proboszcza parafii Przesmyki. Wygłosił on homilię, która w wyjątkowy sposób mówiła o życiu strażaka – pełnym poświęcenia, służby i gotowości do niesienia pomocy drugiemu człowiekowi.

Następnie obchody przeniosły się przed świetlicę wiejską w Kukawkach, gdzie odbył się uroczysty apel. Udział w nim wzięło 6 jednostek OSP z terenu gminy: OSP KSRG Przesmyki, OSP Dąbrowa, OSP Kukawki, OSP Łysów, OSP Pniewiski i OSP Kamianki Lackie

Podczas uroczystości zabrał bryg. Paweł Kulicki – zastępca komendanta miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Siedlcach. Podkreślił on ogromną rolę i zaangażowanie druhów ochotników w zapewnianiu bezpieczeństwa mieszkańcom gminy.

Odwaga, poświęcenie i gotowość

Z kolei wójt gminy Przesmyki Marek Zalewski zauważył, że straż pożarna to nie tylko mundur, sprzęt i syrena alarmowa. – To przede wszystkim odwaga, poświęcenie i gotowość do niesienia pomocy bez względu na porę dnia, pogodę czy zagrożenie. Strażacy są tam, gdzie inni potrzebują wsparcia: podczas pożarów, wypadków drogowych, podtopień, klęsk żywiołowych i wielu innych trudnych sytuacji – dodał.

Wyraził też wdzięczność druhnom i druhom Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu gminy (– Dzięki waszej pracy mieszkańcy mogą czuć się bezpieczniej. Wasza działalność to nie tylko akcje ratownicze, ale również wychowanie młodego pokolenia, pielęgnowanie tradycji oraz budowanie więzi społecznych. Straż pożarna od pokoleń jest symbolem jedności, solidarności i bezinteresownej pomocy.) oraz ich rodzinom (– Za wyrozumiałość, cierpliwość i wsparcie. To właśnie wy każdego dnia dzielicie trud tej odpowiedzialnej służby.).

Z okazji święta włodarz przekazał jednostkom nowe komplety mundurów koszarowych zakupionych w ramach budżetu gminy. OSP KSRG Przesmyki otrzymała 8 kompletów, OSP Dąbrowa – 6, OSP Łysów – 6, OSP Kamianki Lackie – 5, OSP Kukawki – 5, a OSP Pniewiski – 3.

Po części oficjalnej odbyło się spotkanie integracyjne, podczas którego uczestnicy mogli wspólnie świętować i porozmawiać. Poczęstunek przygotowały panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Kukawkach. **BS**



eprasa.pl d8fb0ab096

Suchożebry

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel: 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Pół miliona na inwestycje i rozwój

GMINA SUCHOŻEBRY

Kolejne inwestycje w gminie zostaną zrealizowane dzięki blisko 500 tys. zł dofinansowania ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego. Środki przeznaczone zostaną m.in. na bezpieczeństwo mieszkańców, rozwój infrastruktury oraz miejsca integracji lokalnej społeczności. Umowy podpisano 13 maja w Wiśniewie.



Pozyskane środki pozwolą na realizację szeregu inwestycji.

Pozyskane środki są częścią szerokiego wsparcia kierowanego przez Samorząd Województwa Mazowieckiego do jednostek samorządu terytorialnego i lokalnych społeczności. Programy te obejmują zarówno inwestycje infrastrukturalne, jak i działania związane z bezpieczeństwem, kulturą oraz edukacją.

Wsparcie dla OSP

Jednym z najważniejszych obszarów wsparcia jest bezpieczeństwo mieszkańców i doposażenie jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych, które od lat pełnią kluczową rolę w systemie ratowniczo-gaśniczym na terenie gminy. OSP Wola Suchożebrska otrzymała 150 tys. zł dofinansowania na zakup nowego średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego wraz ze sprzętem ratowniczo-gaśniczym w ramach programu „OSP-2026". OSP Kownaciska pozyskała 40 tys. zł na wykonanie systemu ogrzewania i wentylacji budynku garażu strażnicy w ramach programu „Mazowieckie Strażnice OSP-2026".

Jak podkreślają przedstawiciele samorządu, tego typu inwestycje mają bezpośredni wpływ na sprawność działania jednostek OSP, a tym samym na bezpieczeństwo mieszkańców całej gminy.

Odnowiona kapliczka

Gmina Suchożebry otrzymała ponad 72 tys. zł na renowację kapliczki przydrożnej z figurą św. Jana Nepomucena w Kownaciskach w ramach programu „Mazowsze dla miejsc pamięci 2026".

Obiekt ten od lat stanowi ważny element lokalnego krajobrazu oraz świadectwo historii i tradycji regionu. Planowana renowacja pozwoli zachować jego pierwotny charakter i przywrócić mu właściwy stan techniczny.

Integracja mieszkańców

Kolejne środki przeznaczone zostaną na rozwój infrastruktury społecznej i miejsc integracji mieszkańców, które pełnią istotną rolę w budowaniu więzi lokalnych i organizacji życia społecznego.

W ramach programu „Mazowsze dla lokalnych centrów integracyjnych 2026" Gmina Suchożebry otrzymała 200 tys. zł na modernizację świetlicy wiejskiej w miejscowości Podnieśno. Obiekt ten ma służyć organizacji spotkań, wydarzeń kulturalnych oraz działań integrujących mieszkańców.

Dodatkowo w ramach programu „Mazowsze dla sołectw 2026" pozyskano 30 tys. zł na remont świetlicy wiejskiej w miejscowości Brzozów oraz doposażenie placu zabaw w miejscowości Nakory

Świetlice oraz przestrzenie publiczne odgrywają coraz większą rolę w życiu mieszkańców, szczególnie w mniejszych miejscowościach, gdzie stanowią główne miejsce spotkań i aktywności społecznej.

Edukacja

Gmina Suchożebry znalazła się również w gronie partnerów projektu „Mazowiecka Szkoła Przyszłości", którego celem jest wsparcie uczniów i nauczycieli oraz rozwój nowoczesnych metod nauczania. Projekt zakłada m.in. podnoszenie jakości edukacji, rozwój kompetencji cyfrowych oraz wyrównywanie szans edukacyjnych młodzieży.

Wójt Gminy Suchożebry przy kontrasygnacie Skarbnika Gminy Magdaleny Sadowskiej podpisał umowy na realizację kolejnych ważnych zadań dla lokalnej społeczności.

– Wsparcie otrzymaliśmy na wiele projektów. Udało się pozyskać m.in. dofinansowanie na zakup nowego średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego dla OSP Wola Suchożebrska w wysokości 150 tys. zł, ale również środki na modernizację świetlic, doposażenie przestrzeni publicznych oraz renowację zabytkowej kapliczki w Kownaciskach. To ważne inwestycje, które realnie poprawiają bezpieczeństwo i jakość życia mieszkańców. Bez tego wsparcia wiele zadań nie mogłoby zostać zrealizowanych, a na pewno nie w tak krótkim czasie. Dlatego bardzo dziękujemy Samorządowi Województwa Mazowieckiego za konsekwentne wspieranie naszych działań – podkreśla wójt Tomasz Starzewski.

Pozyskane środki pozwolą na realizację szeregu inwestycji w Gminie Suchożebry. Obejmują one zarówno obszar bezpieczeństwa, infrastruktury, jak i edukacji oraz integracji mieszkańców. To działania, które w sposób bezpośredni wpływają na jakość życia lokalnej społeczności i systematycznie wzmacniają potencjał gminy.

ID



eprasa.pl d8fb0ab096

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel: 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Nowe inwestycje i wsparcie dla OSP

GMINA WODYNIE

Modernizacja świetlic wiejskich, doposażenie jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych oraz wsparcie młodzieżowych inicjatyw — to główne kierunki inwestycji, które zostaną zrealizowane dzięki środkom pozyskanym z budżetu samorządu województwa mazowieckiego. Łączna wartość dofinansowania dla lokalnych działań wynosi 330 915 zł.



FOT. KO

Największa część środków trafi na poprawę infrastruktury społecznej.

Największa część środków trafi na poprawę infrastruktury społecznej. W Brodkach zaplanowano modernizację świetlicy wiejskiej, która od lat pełni funkcję miejsca spotkań mieszkańców. Na realizację tego zadania w ramach programu „Mazowsze dla lokalnych centrów integracyjnych" przeznaczono 200 tys. zł. Inwestycja ma zwiększyć funkcjonalność budynku i jego dostępność dla mieszkańców.

Sołectwa ze środkami

Dodatkowe środki pozyskano w ramach programu „Mazowsze dla sołectw". Dzięki temu w Żebraczce (15 tys. zł) powstanie wiata przy świetlicy wiejskiej. Z kolei w Kamieńcu (15 tys. zł) środki zostaną przeznaczone na dofinansowanie większego zadania inwestycyjnego rozpoczętego przez Gminę tj. modernizację świetlicy, co pozwoli na dalsze wykorzystanie obiektu jako centrum życia społecznego w miejscowości.

Wsparcie dla młodzieży

Istotnym elementem wsparcia są również działania skierowane do młodzieży. W ramach programu „Mazowsze dla młodzieży" gmina otrzymała 25 tys. zł na realizację projektu „Aktywna Młodzież". To inicjatywa, której celem jest zwiększenie aktywności młodych mieszkańców, ich zaangażowania w sprawy lokalne oraz rozwój kompetencji społecznych. Takie projekty często stanowią pierwszy krok do budowania postaw obywatelskich i większej odpowiedzialności za najbliższe otoczenie.

Wsparcie dla OSP

Szczególne znaczenie dla bezpieczeństwa mieszkańców mają natomiast środki przekazane jednostkom OSP. Wsparcie w wysokości 40 tys. zł trafiło do OSP Rudnik Mały na modernizację strażnicy. W praktyce oznacza to poprawę warunków pracy druhów oraz lepsze przygotowanie jednostki do działań ratowniczo-gaśniczych.

Pozostałe jednostki również otrzymały środki na doposażenie. OSP Seroczyn i OSP Wola Wodyńska otrzymały po 15 tys. zł, OSP Oleśnica 5 tys. zł, a OSP Czajków 915 zł. Choć kwoty te mogą wydawać się niewielkie, w przypadku OSP często przekładają się na bardzo konkretne zakupy — od podstawowego sprzętu ochronnego, przez wyposażenie ratownicze, po elementy, które bezpośrednio wpływają na bezpieczeństwo strażaków podczas akcji.

Głos samorządu

Wójt gminy Wodynie Wojciech Klepacki podkreśla, że pozyskiwanie środków zewnętrznych ma kluczowe znaczenie dla możliwości realizacji lokalnych inwestycji.

– Każde pozyskane środki zewnętrzne są dla nas bardzo ważne. Dzięki nim możemy realizować inwestycje potrzebne mieszkańcom, poprawiać infrastrukturę lokalną, wspierać młodzież i doposażać jednostki OSP. Cieszę się, że po raz kolejny udało się skutecznie pozyskać środki z budżetu Mazowsza – zaznacza wójt.

Łącznie do gminy trafi 330 915 zł. To środki, które w praktyce przekładają się na realne zmiany w lokalnej infrastrukturze, bezpieczeństwie oraz życiu społecznym mieszkańców — od świetlic, przez młodzież, aż po strażaków ochotników.

ID

Z nowymi inwestycjami

GMINA WIŚNIEW

Aż 370 tys. zł z budżetu Województwa Mazowieckiego trafi do gminy Wiśniew. Środki pozwolą na remont świetlic, zakup wozu dla strażaków i oświetlenie ulic.

To część z ponad 7,3 mln zł, które pozyskały gminy powiatu siedleckiego.

Uroczystość w urzędzie

13 maja w urzędzie gminy w Wiśniewie przedstawiciele gmin odebrali symboliczne czeki i podpisali umowy.

- Środki pozwolą na realizację wielu ważnych inwestycji, w tym m.in. budowę centrum integracyjnego w Trębicach Górnych, budowę boiska w Żelkowie-Kolonii czy utworzenie placów zabaw w Radzikowie Wielkim, Łysowie i Przesmykach. Zostaną też kupione samochody dla strażaków czy autobusy szkolne - wymieniała Janina Ewa Orzełowska, członkini zarządu województwa mazowieckiego.

Samorząd Województwa Mazowieckiego od lat konsekwentnie stawia na rozwój infrastruktury społecznej. W centrum zainteresowania pozostają budowa i remonty świetlic wiejskich, centrów integracyjnych, strażnic oraz domów kultury. W tym roku działania te są kontynuowane w ramach programu "Mazowsze dla lokalnych centrów integracyjnych".

- Chcemy zapewnić naszym mieszkańcom nowoczesne i przyjazne miejsca, w których mogą się integrować, wspólnie spędzać czas czy organizować spotkania sołeckie. Na utworzenie nowych centrów integracyjnych i remont świetlic wiejskich w powiecie siedleckim przekażemy w sumie aż 2 mln zł. Te pieniądze trafią do 10 gmin - zaznaczył Krzysztof Chaberski, radny województwa mazowieckiego.

Konkretne plany

Dla gminy Wiśniew pozyskane środki to realne wsparcie dla codziennego życia mieszkańców.

- Podpisujemy dziś umowy na łączną kwotę 370 tys. zł. Korzystamy z 4 programów, a realizujemy 5 projektów. Złożyliśmy wniosek na zakup lekkiego samochodu dla OSP Wiśniew i remont strażnicy w Starych Okninach. Będziemy także budować oświetlenie w Wólce Wiśniewskiej i remontować świetlicę w Tworkach. Zmodernizujemy także świetlicę w Radomyśli. Obiekt ten czekał na remont kilkanaście lat - mówiła Barbara Rybaczewska, wójt gminy Wiśniew.



FOT. KO

Gmina Wiśniew pozyskała na inwestycje w sumie 370 tys. zł.

Największa część środków, aż 200 tys. zł w ramach programu "Mazowsze dla lokalnych centrów integracyjnych", zostanie przeznaczona na modernizację Centrum Integracyjno-Edukacyjnego w Radomyśli. To inwestycja, na którą mieszkańcy czekali od lat.

Kolejne środki trafią na bezpieczeństwo. W ramach programu "Mazowsze dla staży pożarnych" i zadania "Mazowieckie Strażnice OSP-2026", gmina otrzymała 40 tys. zł na remont strażnicy w Starych Okninach. Dodatkowo, na zadanie "OSP-2026" dla OSP Wiśniew przyznano 100 tys. zł na zakup nowego, lekkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego. To kluczowy sprzęt dla lokalnych strażaków, wpływający na szybkość i skuteczność działań ratowniczych.

Dla sołectw i młodzieży

Program "Mazowsze dla sołectw" to prawdziwy zastrzyk finansowy dla najmniejszych wspólnot. Gmina Wiśniew otrzymała po 15 tys. zł dla sołectw Tworki (na remont świetlicy) oraz Wólka Wiśniewska (na oświetlenie uliczne).

W całym powiecie siedleckim zrealizowane zostaną 22 projekty sołeckie w 12 gminach, na co samorząd województwa przeznaczył 675 tys. zł. To pieniądze, które w dużej mierze pójdą na rzeczy proste, ale niezwykle ważne dla codziennego życia na wsi: drobne remonty, zagospodarowanie przestrzeni publicznej i elementy małej architektury.

Nie zapomniano również o młodych mieszkańcach. W ramach programu "Mazowsze dla młodzieży" gmina pozyskała ponad 24 tys. zł na zadanie "Samorząd na survivalu, czyli jak przetrwać i działać w samorządzie". Program ma na celu wspieranie aktywnego udziału młodych ludzi w życiu publicznym. Dzięki tym środkom powoływane są nowe rady młodzieżowe, a istniejące mogą realizować projekty i wydarzenia. W powiecie siedleckim sejmik przeznaczył na ten cel prawie 150 tys. zł.

Gmina skorzysta także z programu edukacyjnego "Mazowiecka Szkoła Przyszłości". Jego celem jest podniesienie poziomu edukacji tam, gdzie uczniowie osiągają słabsze wyniki. Wsparcie obejmie zajęcia pozalekcyjne, szkolenia, wycieczki ekologiczno-klimatyczne, warsztaty dla nauczycieli i nowoczesny sprzęt do szkół.

KO

eprasa.pl d8fb0ab096

Region

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-360
www.zyciesiedleckie.pl

Koncerty, pokazy i atrakcje rodzinne

SIEDLCE

W sobotę, 16 maja, na terenach zielonych przy ul. Wiszniewskiego w Siedlcach mimo niesprzyjającej pogody odbyła się MotoWiosna – wydarzenie łączące motoryzacyjne emocje, koncerty na żywo oraz atrakcje dla całych rodzin.



Na scenie zaprezentowały się zespoły reprezentujące różne style, m.in. Bezpiecznik, Two&Teraz, Loki, NSC, Mrock, Rock Menu.



FOT.: ID

Pogoda nie odstraszyła uczestników imprezy.



FOT.: ID

W programie znalazły się pokazy trialu motocyklowego.

Organizatorami MotoWiosny, która miała na celu połączenie pasji do motoryzacji z muzyką i rodzinną rozrywką, byli: Agencja Rozwoju Miasta Siedlce, Siedlce oraz FMB Siedlce. Wydarzenie zostało zrealizowane w ramach Budżetu Obywatelskiego Miasta Siedlce na 2026 rok.

Choć pogoda tego dnia była kapryśna i momentami nie sprzyjała plenerowym aktywnościom, wydarzenie odbyło się zgodnie z planem. Ci, którzy zdecydowali się przyjść, mogli skorzystać z przygotowanych atrakcji i spędzić czas w muzycznej, plenerowej atmosferze.

Na scenie zaprezentowały się zespoły reprezentujące różne style muzyczne: Bezpiecznik, Two&Teraz, Loki, NSC, Mrock, Rock Menu, Moriturus oraz Ukryty Wymiar. W trakcie koncertów szczególnie wybrzmiały rockowe brzmienia, przy których uczestnicy mogli się ogrzać i spędzić czas mimo niesprzyjających warunków pogodowych.

W programie znalazły się również pokazy trialu motocyklowego, widowiskowe inscenizacje w wiosce rycerskiej oraz pokaz ratownictwa medycznego. Każda z tych atrakcji przyciągała uwagę obecnych gości.

Podczas MotoWiosny prowadzona była także zbiórka charytatywna na rzecz Dawida Bierkata, w którą włączyli się obecni uczestnicy wydarzenia.

MotoWiosna, mimo wymagających warunków pogodowych, stała się okazją do spotkania przy muzyce i motoryzacyjnych atrakcjach. I D



eprasa.pl d8fb0ab096

biuro@zyciesiedleckie.pl
tel. 25 623 79 77
www.zyciedleckie.pl

Reklamy i ogłoszenia

ŻYCIE SIEDLECKIE
Siedlce | Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łosice
BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ
tel. 795 541 355, reklama@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 362, ogloszenie@zyciesiedleckie.pl
ul.Brzeska 97

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO!
TANIO!
SOLIDNIE!
TEL. 502 053 214

CHD CEMHURT SIEDLCE

Ogłoszenia drobne

NIERUCHOMOŚCI
SPRZEDAM:

Sprzedamdziałkę 816mk Żelków Kolonia, ul. Wiśniowa, cena: 365tys.zł, tel. 665 973 458

Sprzedam działkę budowlaną Tchórzew Kolonia i Stara Wieś, gmina Borki Radzyńskie, tel. 693 068 407

Sprzedam działkę budowlaną w Stoku Lacki, 1000 mkw, 130 zł/mkw, media w drodze gminnej, tel. 796 224 923

Sprzedam mieszkanie 60mk, ul. Wiatraczna 11, tel. 604 244 534

Sprzedam mieszkanie 60m2 pierwsze piętro lub zamienie na mniejsze, tel. 737 301 709

Sprzedam mieszkanie 2 pokojowe 37m na1 piętrze w bloku w Sokołowie Podlaskim, tel:519 541 712

Wynajmę lub sprzedam lokal 44 mkw przy ul. 3 Maja, na parterze, dwa wejścia, tel. 516 573 578

NIERUCHOMOŚCI
KUPI Ę:

Kupię dom pietrowy do małego remontu w Siedlcach lub okolicach, tel. 604 552 644

NIERUCHOMOŚCI WYNAJEM:

Wynajmę mieszkanie w Siedlcach 2 pokojowe na ul. Sokołowskiej, tel. 698 797 255

Do wynajęcia mieszkanie starszej pani. Mam wolny czas, chętnie pomogę, tel. 691 964 811, 507 516 146

Do wynajęcia lokal 589 mkw po parku rozrywki, Siedlce, ul. Brzeska 91, tel. 578 978 128

Do wynajęcia pokoje - pomieszczenia na działalność gospodarczą, Siedlce, tel. 500 555 050

Wynajmę mieszkanie, tel-662 011 281

DOM I OGRÓD
SPRZEDAŻ:

Sprzedam drzwi garażowe Horman 261x217 dwie sztuki, zamrażarki sklepowe na lody 2 szt, witryna sklepowa, lady przeszklone, tel. 578 978 128

Oddam biurko w dobrym stanie, tel. 607 772 977

Sprzedam meble kuchenne używane z wyposażeniem w bardzo dobrym stanie, tel.692 897 874

Sprzedam meble używane: 2 fotele + wersalka gratis, biurko z fotelem obrotowym, komoda, stolik pod telewizor, szafa mała na przedpokój, w dobrym stanie, sprzedam tanio: tel. 516 746 102

Deski,bale sosnowe suche, drzewo kominkowe, tel.724 704 806, 607 448 127

Drewno opałowe, suche, olszyna, drugi gatunek, gmina Mordy, tel.660 373 815.

Sprzedam brykiet z torfu, pakowany w worki big-bag po 1t. tel. 506 891 470.

Sprzedam drzewka śliwki węgierki, 7 zł sztuka, tel.537 565 193

Sprzedam nowy grzejnik do łazienki i pokoju, piecyk gazowy przepływowy, tel.607 772 977

Sprzedam pellet z łuski słonecznika. tel. 506 891 470.

Sprzedam siano w belach 518 323 185

Sprzedam siatkę ogrodzeniową, tel. 607 910 717

Sprzedam sosnę budowlaną i na opał w Grężowie,tel. 507 510 892, 510 634 046.

Sprzedam tanio, 2 komplety wypoczynkowe i 2 regały, okolice Siedlec tel. 25 644 33 81

Sprzedam 2 rowery, fotel obrotowy, segmenty kuchenne i inne rzeczy tanio tel.695 879 493

DOM I OGRÓD
KUPI Ę:

Kupię aparat Zenith Et, trl. 507 795 101

Kupię piec do centralnego ogrzewania, tel. 692 419 936

ROLNICZE:

Sprzedam ciągnik Lamborghini 4x4 oraz kombajn zbożowy New Holland TF42, tel. 519 575 958

Sprzedam dwie jałówki simental , zacielone, tel. 511 428 734.

Sprzedam jałówki hodowlane, wysoko cielne, 510 466 484.

Sprzedam kompletne konwie do dojarki Alfa Laval, gm. Repki, 605 186 043.

Sprzedam piec Defro 24-30 kw. osprzęt + bojler, sprawny 100%, tel. 510 234 433.

Sprzedam przetrząsacz karuzelowy 2 tarczowy i zgrabiarkę, tel. 799 228 833

ROLNICZE
KUPI Ę:

Kupię jęczmień, tel. 509 029 562.

Kupię stodołę, 503 100 349.

MOTORYZACJA
SPRZEDAM:

Sprzedam 4 koła do malucha, tel. 799 228 833

Sprzedam ciągnik rolniczy 4x4, maszyny rolnicze, tel. 519 575 958

Sprzedam koparkę kołową zSHF, HML 30, waga 9 ton, tel. 519 575 958

Sprzedam Opel Corsa, rok 2011, silnik 1,2, czterodrzwiowy, tel. 518 332 044

Sprzedam kombajn Class szerokość 380 cm, 30 tyś zł., tel 509 412 079

Sprzedam Mercedesa C 2.0 benzyna, 141 kW, 2000 rok, kombi, cena 7500 zł, tel. 504 365 916

Sprzedam Mercedesa 124, 2,5 diesel, 1991 rok, przebieg 208 000km, cena 15 000, tel. 504 365 916

Sprzedam Skodę Octavie II kombi 2007r, przebieg 320 tys, tel. 533 261 094

Sprzedam Toyota Rav4 - 2007 rok, I właściciel, diesel, ogrzewanie postojowe, tel. 501 731 63

MOTORYZACJA
KUPI Ę:

Kupię ciągnik rolniczy Ursus C-330 lub C-360 i opryskiwacz sadowniczy Ślęze.Tel.666-941-477

Kupię ciągniki, prasy belujące inne maszyny. Każdy stan również uszkodzone bez dok. Tel. 535 305 302.

Kupię ciągniki rolnicze tel 721-029-688

Kupię Fiata 125P / 1300,1500(nie jestem handlarzem), tel. 507 765 848

USŁUGI:

Budowa domów, stan surowy otwarty, przebudowy, więźby oraz pokrycia dachowe, 573 382 699.

Glazura, terakota, remonty, hydraulika, tel. 793 188 908.

Odszkodowania, dopłaty do odszkodowań, oddłużanie, Kancelaria Prawna, tel. 798 798 068.

Poszukuję murarza do postawienia budynku jednospadowego ok. 70 metrów, tel. 722 790 559

Poszukuję murarza i dekarza, tel. 722 790 559

Pranie dywanów, wykładzin, mebli tapicerowanych u klienta, Siedlce i okolice, tel. 600 338 311

Szukamy nowych miejsc pod paczkomaty 737-164-200

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach. Remonty nagrobków. Tel: 515 518 272

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538.

Zatrudnię do wykończeń i remontów, tel. 509 593 306

PRODUCENT OKIEN PCV i ALUMINIUM
ST stolarka
Łuków 21-400
ul. Ogrodnicza 3
tel. 25 755 30 75
www.ststolarka.pl
info@ststolarka.pl
Markowe okna PCV systemu KÖMMERLING
Konstrukcje aluminium –drzwi, witryny, fasady
Standard 6-cio komorowy
okucia ROTO NT

KOLDER
08-110 Siedlce
ul. Targowa 7A
Specjalistyczne produkty
MAPEI
dostępne w naszej ofercie
PHU KOLDER S.C.

eprasa.pl d8fb0ab096

KREDYTY HIPOTECZNE
Jacek Piekart
Siedlce
ul. Piłsudskiego 7
Tel: 660460844



ROMAR
Hurtownia materiałów budowlanych
Od fundamentów aż po dach
Siedlce · ul. Starzyńskiego 25
tel. 535 954 550
Elewacje i ocieplenia
Stolarka okienna i drzwiowa
Zagospodarowanie terenu
Stan surowy
Pokrycia dachu



Harmony line
OKNA | ROLETY | DRZWI | BRAMY
Autoryzowany punkt
DAKO

BETON | ŻWIR | WYROBY BETONOWE
BETONIARNIA
SED-BUD
CHROMIŃSKI
ul. Brzeska 116
SIEDLCE



508 374 750 530 918 444

Wszystkie numery "Życia Siedleckiego" dostępne pod jednym kodem QR

Zeskanuj kod i zyskaj szybki dostęp do aktualnego oraz archiwalnych wydań gazety

nove Siedlce kino
X
KULINARNE PODDASZE
Dzień Dziecka
30 i 31 maja
NoveKino Siedlce
i Kulinarne Poddasze
w programie:
malowanie kubków ceramicznych
specjalnymi mazakami
do wypalania w piekarniku
zrobimy biszkopty
z masą maślaną, polewą i posypkami
dekorowanie opakowań na biszkopty
robienie warkoczyków oraz malowanie buziek
zabawy, konkursy i quiz filmowy
WEJDŹ DO ŚWIATA FILMU
www.novekino.pl







Mazowsze. serce Polski
III SZOSOWY WYŚCIG ROWEROWY
DOOKOŁA GMINY ZBUCZYN
JADZIEM MIŚKI 2026
23 maja KRZESK-MAJĄTEK
10:00 – OTWARCIE BIURA ZAWODÓW
12:15 – UROCZYSTE OTWARCIE WYŚCIGU
12:30 – START RAJDU EKOMIŚKI
13:00 – STARTY UCZESTNIKÓW JADZIEM MIŚKI
16:00 – IMPREZA PLENEROWA
ATRAKCJE DLA DZIECI
ANIMACJE, DMUCHAŃCE, WATA CUKROWA, POPCORN ITP.
ZBIÓRKA CHARYTATYWNA NA RZECZ KLAUDII RADZIKOWSKIEJ
PARTNEREM WYDARZENIA JEST SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO
Patroni medialni:
TVP 3 WARSZAWA
WSCHÓD
podlasie24
SportSiedlce
Echo Katolickie
RDC
Tygodnik SIEDLECKI
ŻYCIE SIEDLECKIE



eprasa.pl d8fb0ab096

Życie regionalnego sportu

Nieudane zakończenie w Siedlcach

PIŁKA NOŻNA

Pogoń Siedlce w ostatnim domowym spotkaniu w tym sezonie przegrała ze Stalą Mielec 1:3. Debiut w pierwszej drużynie Pogoni zaliczył wychowanek biało-niebieskich – Patryk Klimek.



FOT.: MACIEJ WYSOCKI

Strzelcem jedynej bramki był Maciej Famulak.

Pierwsza odsłona meczu miała wyrównany przebieg. W 28. minucie blisko trafienia byli goście, ale piłka po strzale Chemy Núneza obiła poprzeczkę.Przyjezdni doczekali się gola w 38. minucie. Paweł Kruszelnicki obsłużył Fryderyka Gerbowskiego, a ten uderzeniem przy dalszym słupku uszczęśliwił kibiców z Mielca. Pogoniści odpowiedzieli 4 minuty później. Maciej Famulak zdecydował się na rajd środkiem boiska i uderzeniem z 20 metrów pokonał Macieja Gostomskiego.

Po przerwie szybkie trafienie zaliczyli piłkarze Stali. Po rzucie rożnym i zamieszaniu w polu bramkowym piłkę do siatki zdołał posłać Hubert Matynia. Zamiast gola wyrównującego, decydujący cios zadali goście. Piłkę na linii pola karnego z lewej strony otrzymał Kamil Cybulski, złamał do środka i po rykoszecie zaskoczył bezradnego Jakuba Lemanowicza, podwyższając prowadzenie. Do końca spotkania zespół Ireneusza Mamrota kontrolował przebieg gry, nie pozwalając na zbyt wiele gospodarzom.

W Pogoni zagrał Marcin Flis, który w przeszłości reprezentował barwy Stali. Trenerem bramkarzy w mieleckim klubie jest były piłkarz i trener MKP Andrzej Olszewski.

Ostatnie ligowe spotkanie w tym sezonie Pogoń rozegra w niedzielę, 24 maja, o 16:30 w Krakowie z Wisłą. **MC**



FOT.: MACIEJ WYSOCKI

Jedna z akcji podczas meczu

BETCLIC I LIGA - 33. KOLEJKA

POGOŃ SIEDLCE – STAL MIELEC 1:3 (1:1)

BRAMKI: Maciej Famulak 41 – Fryderyk Gerbowski 38, Hubert Matynia 48, Kamil Cybulski 70

POGOŃ: 57. Jakub Lemanowicz – 31. Ernest Dzięcioł, 3. Bartosz Dembek, 6. Marcin Flis, 2. Krystian Miś – 95. Nikodem Zielonka (55, 27. Jakub Zbróg), 10. Miłosz Drąg (74, 22. Patryk Klimek), 16. Bartłomiej Poczobut, 11. Maciej Famulak (86, 9. Alan Rybak), 56. Cezary Demianiuk (55, 7. Damian Szuprytowski) – 39. Maciej Rosołek (75, 29. Jarosław Niezgoda).

STAL: 99. Maciej Gostomski – 27. Ale Díez, 2. Dominik Szala, 44. Israel Puerto, 5. Hubert Matynia – 90. Paweł Kruszelnicki (90, 20. Bartosz Szeliga), 24. Chema Núnez, 18. Piotr Wlazło, 32. Fryderyk Gerbowski (73, 70. Jehor Cykało), 78. Kamil Cybulski (73, 71. Jakub Kowalski) – 25. Kristian Fućak (67, 11. Kamil Odolak).

ŻÓŁTA KARTKA: Cezary Demianiuk 34.

SĘDZIA: Jacek Małyszek (Lublin).

WIDZÓW: 1173.



eprasa.pl d8fb0ab096

Życie sportu

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel: 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Pogoń rozbija Budowlanych

RUGBY

Takiego meczu kibice w Siedlcach dawno nie oglądali. MKS Pogoń Awenta Siedlce dosłownie przejechała się po PGE Edach Budowlanych Lublin, wygrywając aż 114:12 w ostatnim spotkaniu grupy mistrzowskiej Ekstraligi rugby. „Derby Wschodu" o Puchar Janusza „Kiera" Jaroszewicza szybko zamieniły się w jednostronny pokaz siły mistrzów Polski.



FOT. ID

Kolejne spotkanie siedlczan to półfinał Ekstraligi 30 maja Pogoń zmierzy się w Gdyni z Arką.

Już pierwsze minuty pokazały, że gospodarze nie zamierzają zostawić rywalom żadnych złudzeń. Pogoń grała szybko, agresywnie i z dużą pewnością siebie, jak na prawdziwych mistrzów przystało. Po piętnastu minutach siedlczanie prowadzili już 26:0, a Budowlani mieli ogromne problemy, by zatrzymać rozpędzonych gospodarzy.

Goście z Lublina zdołali odpowiedzieć jednym przyłożeniem, ale był to tylko krótki moment wytchnienia. Pogoń konsekwentnie realizowała swój plan, a do przerwy wynik wynosił już 43:7.

Po zmianie stron obraz meczu się nie zmienił. Siedlczanie raz po raz rozrywali defensywę rywali i dokładali kolejne punkty, grając w stylu drużyny, która nieprzypadkowo nosi tytuł mistrza Polski. Świetne wejście z ławki zanotował Kacper Bogusz, który trzykrotnie znalazł drogę do pola punktowego. Bardzo skuteczni byli również Paul Walters, Vaha Halaifonua czy Kacper Skup.

Ostatecznie licznik zatrzymał się na imponującym wyniku 114:12. To rezultat, który najlepiej pokazuje różnicę klas, ale też klasę samej Pogoni, która zagrała ten mecz w pełni po mistrzowsku.

Najwięcej punktów dla Pogoni zdobył Paul Walters — 19. Po 15 punktów dorzucili Kacper Bogusz, Vaha Halaifonua, Łukasz Korneć i Kacper Skup.

Nie sposób nie wspomnieć o kibicach, którzy przez całe spotkanie głośno wspierali swoją drużynę. Atmosfera na Stadionie Miejskim w Siedlcach była godna meczu mistrzów Polski — żywiołowa, pełna energii i prawdziwej sportowej pasji. Zespół odwdzięczył się im najlepszym możliwym sposobem: efektownym zwycięstwem i widowiskiem na najwyższym poziomie.

Punkty Pogoń Siedlce:
Paul Walters 19 (P, 7 pd), Kacper Bogusz 15 (3 P), Vaha Halaifonua 15 (3 P), Łukasz Korneć 15 (P, 5 pd), Kacper Skup 15 (3 P), Rati Asatiani 5 (P), Robert Bosiacki 5 (P), Panashe Dube 5 (P), Arkadiusz Janeczko 5 (P), Martin Mangongo 5 (P), Alexander Nowicki 5 (P), Krystian Olejek 5 (P).

Punkty Budowlani Lublin:
Diamando Tjombe 5 (P), Grzegorz Szczepański 5 (P), Andrew James Kearns 2 (pd).

Skład Pogoń Siedlce:
Rati Asatiani, Michał Gadomski, Sebastian Kostałkowski, Arkadiusz Janeczko, Krystian Olejek, Alexander Nowicki, Grzegorz Muszyński, Vaha Halaifonua, Daniel Trybus, Paul Walters, Kacper Skup, Jamie Vakalahi, Robert Bosiacki, Panashe Dube, Martin Mangongo.

Skład Budowlani Lublin:
Krystian Skrabucha, Rafał Lipnicki, Oskar Rudziński, Diamando Tjombe, Michał Musur, Maksymilian Próchniak, Filip Sugier, Michał Pasieczny, Kazembe Kuziwakwashe, Andrew James Kearns, Quirione Majedt, Grzegorz Szczepański, Bartłomiej Czerwiński, Mateusz Rudź, Michał Węzka.

To spotkanie miało jednak znaczenie nie tylko sportowe. Jeszcze przed pierwszym gwizdkiem odsłonięto 29. tablicę poświęconą historii siedleckiego rugby — kolejne ważne upamiętnienie ludzi, którzy przez lata budowali tę dyscyplinę w mieście.

Po zakończeniu meczu siedlczanie odebrali Puchar Janusza „Kiera" Jaroszewicza. Trofeum kapitanowi Danielowi Trybusowi przekazały dzieci legendarnego kierownika klubu.

Pogoń już wcześniej zapewniła sobie miejsce w półfinale mistrzostw Polski, ale niedzielny występ tylko potwierdził, że obrońcy tytułu są w znakomitej formie i gotowi do dalszej walki o złoto.

Kolejne spotkanie siedlczan to półfinał Ekstraligi — **30 maja o godz. 16:00** Pogoń zmierzy się w Gdyni z Arką w pierwszym meczu półfinałowym.

I D

Z głębokim smutkiem i żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp.

Anny Chojeckiej

**Mamy Przewodniczącego Rady Miasta Siedlce
Pana Roberta Chojeckiego.**

W obliczu tej bolesnej straty pragniemy przekazać
Panu Przewodniczącemu
oraz Wszystkim Bliskim Zmarłej wyrazy szczerego
współczucia, wsparcia i solidarności.

W tych chwilach żałoby łączymy się myślami
z Rodziną i Najbliższymi, mając nadzieję, że pamięć
o wspólnie przeżytych chwilach, miłość oraz obecność
życzliwych osób przyniosą siłę i ukojenie
w tym trudnym czasie.

*Prezydent Miasta Siedlce Tomasz Hapunowicz
wraz z pracownikami Urzędu Miasta Siedlce*



eprasa.pl d8fb0ab096